

Izraelskie akty agresji wobec Libanu

W sobotę rano artyleria izraelska zaatakowała pozycje partyzantów palestyńskich w południowym Libanie w pobliżu Raszaja al-Fuchar.

Rzecznik partyzantów oświadczył, iż ostrzał artyleryjski rozpoczął się o godz. 6.15 czasu lokalnego. Wymiana ognia trwała do godz. 6.40, a po 15 minutach została podjęta na nowo.

Dowództwo komandosów palestyńskich w Bejrucie podało, że w czasie sobotnich walk z wojskami izraelskimi na granicy libańskiej ćwiczyli komandosi zostało zabitych.

W związku z ostatnimi aktami agresji izraelskiej na Liban, minister spraw zagranicznych tego kraju Chaili Abu Hamad przyjął w sobotę w Bejrucie ambasadorów W. Brytanii, USA i Francji. Minister A. Hamad spotkał się również z ambasadorami ZSRR i innych państw, informując ich o atakach Izraela na Liban. (PAP)

Nowe ataki lotnictwa USA na DRW

Lotnictwo amerykańskie do puściło się nowych, brutalnych prowokacji zbrojnych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Rzecznik wojskowy USA w Saigonie powiedział, że w piątek amerykańskie odrzutowce przeprowadziły dwa naloty na DRW. Odrzutowce typu „Phantom” bombardowały tereny położone w pobliżu przełęczy Mu Gia. Nieco później samoloty „Thunderchief” — zaatakowały tereny położone 211 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej. (PAP)

Wojska sajgońskie na terytorium Kambodży

Jak donosi Agencja Reutera z Saigonu, w sobotę podano tam do wiadomości, że ok. 4 tys. żołnierzy południowowietnamskich przekroczyło granicę Kambodży w prowincji Chau Doc i podjęło akcję przeciwko kambodżańskim siłom wyzwoleńczym.

Dowódca marynarki amerykańskiej admirał Elmo Zumwalt oświadczył w sobotę, że marynarka amerykańska prowadziła będzie operację w Zatoce Tonkińskiej tak długo, jak będzie to konieczne dla „ochrony wojsk amerykańskich”. (PAP)

Lądowanie w śnieżycy

„Luna-20” pomyślnie wróciła na Ziemię

Radziecka stacja automatyczna „Luna-20” wylądowała w piątek wieczorem koło Dżekazganu w Kazachstanie, wśród zamieci śnieżnej i dostarczyła na ziemię próbki gruntu pobrane po raz pierwszy w trudno dostępnym kontynentalnym obszarze Księżyca.

W ten sposób program lotu i badań automatycznej stacji „Luna-20” został pomyślnie zakończony. (PAP)

Delegacje radzieckie w Hanoi

Do Hanoi przybyły w piątek dwie delegacje radzieckie. Pierwszą przewodniczył minister kultury Jekatierina Furcewa, a drugiej minister żegluga morskiej Timofiej Guzenko.

Evakuacja wojsk indyjskich

Z Dhaki donoszą, że ostatnie jednostki indyjskiego lotnictwa i marynarki wojennej opuściły 25 bm. terytorium Bangla Desz. Pozostałe jednostki wojsk indyjskich powrócą do kraju w terminie do 25 marca br. Władze i ludność Bangla Desz serdecznie żegnają żołnierzy i oficerów wojsk indyjskich.

Umowa radziecko-syryjska

W Damaszku podpisano w piątek porozumienie między rządem Arabskiej Republiki Syrii i Związku Radzieckiego w sprawie udzielenia przez ZSRR pomocy gospodarczej i technicznej Syrii.

Incydenty na ulicach Paryża

Piątek był dniem gwałtownych incydentów wywołanych przez lewackie grupy maoistyczne w różnych częściach Paryża oraz przed fabryką samochodów Renault na

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
27/28 II 1972
Wydanie AB

Rok XXVIII
Nr 49 (8711)
Cena 50 gr

- P. Jaroszewicz w prawobrzeżnej Warszawie
- J. Tejhma w kombinacie płockim

Kandydaci na posłów wśród wyborców

W etap spotkań przedwyborczych weszła wczoraj stolica. Zainaugurowało je — zorganizowane w sali Liceum im. Władysława IV przez komitety dzielnicowe prawobrzeżnej Warszawy — zgromadzenie aktywistów obu praskich dzielnic, z udziałem kandydatów na posłów z okręgu trzeciego. Jest wśród nich członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

Uczestnicy spotkania mówili o poparciu dla Uchwały VI Zjazdu partii, będącej platformą wyborczą FJN. Zabierali głos przedstawiciele zakładów pracy, robotnicy, budowniczowie, działacze społeczni. W trakcie spotkania przemówienie wygłosił premier Piotr Jaroszewicz.

Również wczoraj odbyło się na terenie kombinatu petrochemicznego w Płocku spotkanie przedstawicieli załóg plockich zakładów pracy i społeczeństwa miasta z kandydatem na posła, członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — Józefem Tejhma. W wystąpieniach dominowało pełne zrozumienie potrzeb kraju i roli, jaką plocki ośrodek przemysłowy spełnia w gospodarce narodowej. Najlepiej świadczy o tym podjęte dodatkowo zadania produkcyjne, których wartość wynosi prawie 400 mln zł.

W czasie spotkania, które odbyło się w sali Komitetu Powiatowego i Miejskiego PZPR w Płocku, Józef Tejhma udekorował 53 działaczy ruchu robotniczego — byłych członków PPR i GL odznaczeniami państwowymi. Składając gratulacje odznaczonym J. Tejhma podkreślił, że Polska Ludowa liczy nadal na współudział i pomoc byłych działaczy PPR. Życze wam — powiedział sekretarz KC — dalszych sukcesów. Powinnością zwłaszcza dokończyć wszelkich starań, aby idee, o które walczyła PPR i których kontynuatorem jest nasza partia — PZPR, stały się ideami całego

Aresztowania w Kongo po nieudanym zamachu

W Kongo Brazzaville aresztowano 78 osób podejrzanych o udział w ostatnim niedawnym zamachu stanu — donosi agencja Reutera, powołując się na oficjalne oświadczenia władz Kongo. Większość aresztowanych to członkowie Komitetu Centralnego Kongijskiej Partii Pracy i wielu oficerów armii wśród nich były wiceprezydent major Alfred Raoul. (PAP)

Delegacje radzieckie w Hanoi

Do Hanoi przybyły w piątek dwie delegacje radzieckie. Pierwszą przewodniczył minister kultury Jekatierina Furcewa, a drugiej minister żegluga morskiej Timofiej Guzenko.

Evakuacja wojsk indyjskich

Z Dhaki donoszą, że ostatnie jednostki indyjskiego lotnictwa i marynarki wojennej opuściły 25 bm. terytorium Bangla Desz. Pozostałe jednostki wojsk indyjskich powrócą do kraju w terminie do 25 marca br. Władze i ludność Bangla Desz serdecznie żegnają żołnierzy i oficerów wojsk indyjskich.

Umowa radziecko-syryjska

W Damaszku podpisano w piątek porozumienie między rządem Arabskiej Republiki Syrii i Związku Radzieckiego w sprawie udzielenia przez ZSRR pomocy gospodarczej i technicznej Syrii.

Incydenty na ulicach Paryża

Piątek był dniem gwałtownych incydentów wywołanych przez lewackie grupy maoistyczne w różnych częściach Paryża oraz przed fabryką samochodów Renault na

społeczeństwa, całego młodego pokolenia Polaków. (PAP)

W Radzie Bezpieczeństwa

Projekt nasilenia sankcji wobec Rodezji

Rada Bezpieczeństwa debatowała w piątek nad sytuacją w Rodezji. Przedstawiciele 3 krajów afrykańskich — Gwinei, Sudanu i Somalii zgłosili formalnie projekt rezolucji przewidujący wzmożenie sankcji wobec rasistowskiego reżimu Smitha i utrzymanie w pełni dotychczasowych sankcji do czasu aż naród Rodezji będzie miał możliwość samodzielnego decydowania o swych losach.

Projekt rezolucji potępia działalność państw naruszających sankcje Rady Bezpieczeństwa, zwraca uwagę wszystkich członków ONZ na konieczność całkowitego dostosowania się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Serdeczne spotkania z marszałkiem W. Czujkowem

Jak już informowaliśmy, w związku z obchodami 27 rocznicy wyzwolenia Poznania przebywała w Wielkopolsce radziecka delegacja wojskowa — uczestnicy walk z 1945 roku: marszałek ZSRR Wasilij Czujkow, gen. płk. Gleb Baklanow i gen. lejtnant — Aleksiej Pronin.

W czwartek w towarzystwie przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala i gen. Andrzeja Porajskiego goście zwiedzili Gniezno i powiat gnieźnieński. W piątek przebywali w Łodzi, w mieście, które również oswobodziła armia do wódziona przez marszałka Czujkova.

Wczoraj w godzinach rannych delegacja radziecka w towarzystwie sekretarza Prezydium RN Poznania — Józefa Świąta oraz konsula generalnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaja Talyzina zwiedziła poz-

wieczorem, że organizacja ta ponosi odpowiedzialność za zamach na ministra stanu d/s wewnętrznych Irlandii Północnej Johna Taylora. Minister został tego dnia postrzelony przez dwóch mężczyzn w północno-irlandzkim mieście Armagh.

Dzienniki paryskie droższe

Dwa wpływowo francuskie „Le Monde” i „L’Humanité” podwyższyły cenę jednego egzemplarza z 70 na 80 centymów. Nowa cena będzie obowiązywać od 1 marca. Informację o tym „Le Monde” zaznacza, że zwyczajka ta jest nieunikniona dla większości pism francuskich zarówno w Paryżu, jak i na prowincji. Wiąże się to ze wzrostem kosztów druku, jak i ze zmniejszającymi się dochodami z ogłoszeń.

Rekord szybkości pociągu

W Japonii przeprowadzono próby z nowym ekspresem kolejowym. Pociąg na odcinku 80 km między Kobe a miejscowością Aioi rozwinął szybkość 286 km na godzinę, osiągając światowy rekord szybkości jazdy. Poprzedni rekord, należący do pociągu kursującego między Tokio a Osaka, wynosił 250 km/godz.

Pożegnanie ofiar tragedii

Zgromadzenie żałobne w Luboniu

Miejsce na którym jeszcze poprzedniego dnia do rana trwała akcja ratunkowa — zamiarło w pustce i ciszy. Tu, gdzie zastała Ich śmierć, stoją teraz maszty z białoczerwonymi flagami okrytymi kirem.

Przed Wielkopolskim Przedsiębiorstwem Przemysłu Ziemi nianzanego w Luboniu ciągnie się kilometrów korowód ludzi. Im bliżej pomieszczeń fabrycznych, w których spoczywa ją trumny Zmarłych, tym więcej żegnających. Załoga WPPZ w roboczych kaskach i kombinazonach tworzy długi szpaler, wytyczający ostatnią drogę ofiar katastrofy.

Szesnaście trumien w sali, której ściany pokryte są bielą, czerwienią i czernią. Wokół

nich zgromadzone rodziny i bliscy. Trumny toną w kwiatkach. Otaczają je warty honorowe, zaciągnięte przez żałobę dotkniętej żałobą fabryki, przez delegacje zakładów, organizacji społecznych, związkowych, przez tych, co jeszcze niedawno próbowali Ich uratować — żołnierzy, strażaków, milicjantów, ORMO-wców. Płyną toną żałobnego marsza.

Godzina 13. Rozlegają się syreny lubońskich fabryk. Po-

życzyło akcji ratowniczej. Te raz w atmosferze skupienia i powagi oddają hołd ofiarom tragicznej w skutkach katastrofy:

„Żegnamy osoby bliskie nam, z którymi łączyły nas wiezy wspólnej przeszłości, radości i smutku powszednich dni. Troska o spokój i radość w naszych domach, wspólne na pracę dla dobra społecznego łączyła nas niepodzielnie. Byli ofiarnymi i pełnymi poświęcenia pracownikami. Choć trudne nie szczędzili wysiłku dla dobra zakładu. Są wśród nich i tacy, którzy od najmłodszych lat pracowali w tym zakładzie. Ich praca i wysiłek składały się na powodzenie zakładu, pomnażały wspólne nasze dobro.

Tragiczna chwila wyrwała ich spośród nas.

Wszyscy ten smutek i ból głęboko odczuwamy. Wszyscy jesteśmy wstrząśnięci tragedią, która nas dotknęła. W głębokim żalu, pochylając nasze szczyty nad ofiarami katastrofy, czcimy Ich i wpisujemy do naszej pamięci na zawsze.”

Z kolei zabiera głos minister Emil Kołodziej. Mówi o Ich bohaterskiej śmierci na posterunkach pracy, o wieloletniej przepojonej nadzieją walce o Ich życie wszelkimi dostępnymi człowiekowi środkami. W imieniu władz państwowych, w imieniu wszystkich pracowników resortu przekazuje wyrazy serdecznego żalu i współczucia rodzinom ofiar katastrofy. Wyrazy najwyższego uznania kieruje minister do tych wszystkich, którzy po bohatersku, z narażeniem własnego życia, walczyli o życie innych w długotrwałej akcji ratunkowej.

Zabiera jeszcze głos I sekretarz Komitetu Zakładowego partii w WPPZ Stanisław Czerwiniak. W imieniu kolegów i całej załogi w przejmujących słowach żegna poległych, wymienia Ich nazwiska.

„Przyrzekamy Wam, że Wasza praca i oddanie dla niej, pozosta- na w nas na zawsze jako symbol ofiarności robotnika”.

Słychać łkanie, w wielu oczach błyszczą łzy.

Piętnaście tysięcy uczestników żałobnego zgromadzenia czci minutą ciszy pamięć Poległych. Brzmia jedynie donośne syreny fabryk.

Koledzy w roboczych kombinazonach oddają Poległym ostatnią posługę — na swych ramionach wynoszą trumny do odkrytych samochodów spowitych we flagi kir i kwiaty. Chylą się liczne sztandary. Pręży się kompania Wojska Polskiego. Za trumnami, do licznych autokarów podążają rodziny Zmarłych Ruszają żałobne konduktu na okoliczne cmentarze. (ZS)



Na zdjęciu: zgromadzenie żałobne.

Zmarłych zaciągają kolejne warty członkowie Egzekutywy KW PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, władz państwowych, Frontu Jedności Narodu. Obok I sekretarza KW Jerzego Zasady — minister przemysłu spożywczego skupu Emil Kołodziej i wice-min. Wincenty Zydrón, przewodniczący Prez. WRN Franciszek Szczerbal, prezes WK ZSL Walenty Kołodziejczyk i sekretarz WK SD Tadeusz Miłyński. Rozlegają się dźwięki marsza Chopina. Na twarzach członków rodzin, skupionych wokół trumien maluje się rozpacza.

Zabiera głos I sekretarz poznańskiego Komitetu Powiatowego PZPR Mieczysław Długi, który także w imieniu Komitetu Wojewódzkiego partii i Komitetu Miejskiego w Luboniu przekazuje rodzinom i bliskim tragicznie Zmarłych wyrazy najgłębszego współczucia. Mówi daleko o poświęceniu, które ze wszystkich stron towa-

Na zdjęciu: kondukt pogrzebowy w Luboniu.

Fot. (2) — K. Przychozki



Brytyjski nacisk na Malte

D. Mintoff nie uda się do Londynu

Brytyjskie władze wojskowe rozesłały zawiadomienia o zwolnieniu z dniem 31 marca br. obywateli maltańskich zatrudnionych na terenie brytyjskich baz wojskowych na Malcie. Fakt ten ocenia się w kompetentnych kołach w La Vallette, jako próbę jawnego wywarcia nacisku na rząd Malty, aby przedłużył zezwolenie na przebywanie wojsk brytyjskich na wyspie, na dogodnych dla Londynu warunkach.

Malta — jak wiadomo — oświadczyła, że z dniem 31 marca upływa ostateczny termin obecności brytyjskiej na terytorium wyspy, o ile rząd w Londynie nie wyrazi zgody na rewizję porozumienia dotyczącego dzierżawy przez W. Brytanię części terytorium maltańskiego na bazy dla swych wojsk. W. Brytania od samego początku — w celu wywarcia nacisku na rząd premiera Dom Mintoffa — wykorzystywała groźbę bezrobocia dla 6 tys. Maltańczyków zatrudnionych w bazach brytyjskich, którym władze angielskie nie zamierzają obecnie wypłacić żadnej kompensaty.

Wobec takiego szantażu premier Malty, Mintoff odrzucił propozycję rządu brytyjskiego udania się do Londynu dla prowadzenia dalszych rokowań, tym bardziej, że — jak się okazało — premier Heath odmówił spotkania się osobiście z Mintoffem. Zamiast tego powierzył ponownie swemu ministrowi obrony, lordowi Carringtonowi prowadzenie negocjacji. Premier Mintoff w kilku pismach przesłanych pod adresem rządu brytyjskiego w tym tygodniu, nalegał

na osobiste spotkanie z szefem rządu brytyjskiego. W. Brytania, w piątek wieczorem przysłała nawet specjalny samolot, który miał przywieźć Mintoffa do Londynu. (PAP)

Serdeczne spotkania

Dokończenie ze str. 1

gorącą manifestacją młodzieży na cześć drogiego gościa i przyjaciela polsko-radzieckiej. Spotkanie w auli szkoły rozpoczęła manifestacja o wyzwoleniu Poznania. Ze wzruszeniem słuchali wszyscy odczytanej odezwy marszałka Czuikowa z 1945 r. do żołnierzy niemieckich o zaprzestanie walki.

Owacyjnie przyjęto wystąpienie marszałka Wasilija Czuikowa. Mówił o młodzieży, przypomniał czasy, gdy jako 19-letni komсомолец po zakończeniu kursów wojskowych został skierowany na front. Mówił o poświęceniu młodzieży radzieckiej w budownictwie socjalistycznym i w wielkiej wojnie ojczyźnianej. Przypomniał zwycięski marsz na Berlin, kiedy to u boku armii radzieckiej walczyła armia polska.

Z wdzięcznością mówił o pomocy jaką nieśli mieszkańcy Poznania armii radzieckiej podczas pamiętnych dni lutowych 1945 r.

Na zakończenie marszałek Czuikow życzył młodzieży polskiej powodzenia w nauce i szczęścia w życiu osobistym. Marszałek wręczył przedstawicielom młodzieży dwie swoje książki: jedną o pierwszych latach pracy w Komsomole i drugą o drodze ze Stalingradu do Berlina. Spotkanie zakończyło się długotrwałą owacją.

Dzisiaj w godzinach południowych goście radziecy wyjeżdżają do swojej ojczyzny. (jk)

Wyższa cena złota?

Specjalna komisja senacka zaaprobowwała w czwartek jednogłośnie projekt ustawy na mocy której podniesiona zostanie cena złota z 35 dolarów do 38 dolarów za uncję. Projekt ten przedłożony zostanie obecnie w Senacie. Oczekuje się, że do końca tego miesiąca zostanie on zaaprobowany przez członków Senatu. (PAP)

Stewardessa wraca do zdrowia

Jugosłowiańska stewardessa Vesna Vulovic, jedyna osoba, która przeżyła katastrofę samolotu pasażerskiego Jugosłowiańskich Linii Lotniczych „JAT”, oświadczyła w swym pierwszym wywiadzie prasowym udzielonym w szpitalu, że natychmiast po całkowitym powrocie do zdrowia ma zamiar podjąć znów pracę w lotnictwie. W wywiadzie udzielonym jedynemu z belgradzkich dzienników „Mlada Dževnjava” oświadczyła, że nadal nie może pogodzić się z myślą, że jest jedyną osobą, która przeżyła katastrofę. (PAP)

Po debacie w Bundestagu

Stanowisko opozycji bez zmian

Korespondent PAP, Eugeniusz Guz, komentując zakończoną w piątek 3-dniową debatę w Bundestagu, pisze: Debatę nie przyniosła żadnych niespodzianek, ponieważ od dawna było wiadomo, że opozycja będzie głosować przeciwko układowi ze Związkiem Radzieckim i Polską. Nie wysunęto również żadnych nowych argumentów, co zresztą byłoby naprawdę niespodzianką, skoro nad tymi układami dyskutowało się z niebywałym nakładem sił i środków już od około półtora roku.

W Bundestagu nie zapadły żadne decyzje, ponieważ głosowanie przesądzające los układów odbędzie się dopiero w maju. Jeżeli mimo to niektórzy z deputowanych określali te debaty jako najdonioślejsze w historii parlamentu bońskiego, to chyba dlatego że ta trzydniowa debata była w całości transmitowana zarówno w obu programach telewizji NRF jak i przez większe rozgłośnie radiowe, co jest wypadkiem bez precedensu. Wskazuje

Protokół Polska — NRD

Ułatwienia w żegludze na wodach granicznych

W związku z umową o wzajemnych podróżach obywateli Polski i NRD, wprowadzono także kilka istotnych zmian dotyczących żegluga na wodach granicznych. W tej sprawie podpisany został protokół, na którego podstawie dopuszcza się m. in. żeglugę sportową i turystyczną na granicznym odcinku Odry zachodniej (dotychczas dozwolona była tylko żegluga na granicznym odcinku rzeki Odry). Statki turystyczne i sportowe mogą się poruszać po wodach granicznych bez posiadania specjalnych zezwoleń.

Jednocześnie podpisano także protokół uzupełniający, który również przewiduje wprowadzenie kilku istotnych zmian. Np. statki towarowe i rybackie mogą zatrzymywać się w dowolnych miejscach, jeżeli jest to uzasadnione względami eksploatacyjnymi lub nawigacyjnymi. (PAP)

Wytyczne rządu NRF w sprawie map

Dziennik „Die Welt” zamieścił 23 bm. informację własną, z której wynikało, że na mocy decyzji ministerstwa d/s „wewnętrznych” obszar NRF ma być od teraz określany na mapach i w korespondencji, jako „Niemiecka Republika Demokratyczna”. Wytyczne te miały zapaść na posiedzeniu rządu NRF z 14 stycznia. Również jeśli chodzi o oznaczanie granic powinno się używać określeń „takich jak wobec granic innych państw”.

Następnego dnia agencja DPA zamieściła dementi rządu wskazujące, iż gabinet boński nie zamierza wydawać żadnych nowych instrukcji w sprawie map i nazewnictwa. Rząd anulował poprzednie wytyczne, ponieważ uznał, że stosowanie w tym względzie „jakiegokolwiek reglamentacji nie jest właściwą metodą polityczną”.

Niemniej, w dzień później „Die Welt” zamieściła pełny tekst „nowych wytycznych rządu”, w których pod pozycją nr 13 stwierdza się, że „przy określaniu cześci lub polskich miejscowości, należy napisać pierwsi czeska lub polska nazwa miejscowości, zaś dawna niemiecka ująć w nawiasy”. (PAP)

Temperatura średnia powyżej normy

Marzec już wiosenny?

Aż wierzyć się nie chce, ale prognoza na marzec, w wykonaniu Zakładu Prognoz Długoterminowych PIHM, jest wiosenna i raczej ciepła. Zapowiada bowiem, że średnia temperatura miesięczna, wynosząca zwykle plus 1,6 stopnia, ma być przekroczona, zaś suma miesięcznych opadów (29 mm) wahać się będzie koło tej wartości. — W pierwszej połowie miesiąca

Mengele żyje w Ameryce Łacińskiej

Jak dowiaduje się francuska agencja prasowa AFP, potwór Oświęcimia pseudolekarz hitlerowski Mengele żyje w bunkrze w jednym z państw Ameryki Łacińskiej. Wynika to m. in. z korespondencji między nim a jego bratem, który mieszka w Niemczech zachodnich i stale posyła mu wszelkie wycinki prasowe, w których są o nim wzmianki. (PAP)

Dzisiaj komunikat ChRL — USA

R. Nixon w Hangczou

I znów na lotnisku pekińskim pod gigantycznym portretem Mao Tse-tunga powiewały obok siebie flagi amerykańska i chińska. W sobotę, uroczyste żegnany prezydent Nixon odleciał z Pekinu do Hangczou, jednego z najpiękniejszych miast chińskich, gdzie ma nieco odpocząć po wyczerpujących 13-godzinnych w sumie negocjacjach z przywódcami chińskimi, zanim w poniedziałek odleci do Stanów Zjednoczonych.

Powitanie na lotnisku w Hangczou dokąd prezydent przybył w sobotę rano było równie uroczyste. I tu przed portretem Mao powiewały flagi obu państw. Prezydenta powitali przewodniczący komitetu rewolucyjnego prowincji Czekiang, Fan Ping oraz inne osobistości. Wraz z prezydentem do Hangczou przyleciał premier Czu En-laj, który towarzyszy mu w podróży.

W Hangczou znajduje się let

Wyniki konkursu wzorowych młodych rolników

Podczas sobotniego spotkania z władzami województwa, reprezentowanymi m. in. przez sekretarza KW PZPR Jerzego Wojteckiego i wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Bolesława Stachowiaka, ogłoszono wyniki współzawodnictwa członków ZMW o tytuł „Młodego Wzorowego Rolnika Województwa Poznańskiego” za rok 1971.

Trzy pierwsze lokaty oraz nagrody otrzymali: Marian Kowalski z Marzenina w powiecie wrzesińskim, Leszek Waśko z Grudzielca Nowego w powiecie ostrowskim i Andrzej Kulczak z Rozstępniewa w powiecie rawickim. Nagrodę specjalną WZKR za bardzo dobre wyniki osiągnięte na glebach słabych uzyskał Stanisław Krośń z Siedlika w powiecie trzcińskim. Ponadto 10 osobom przyznano nagrody i wyróżnienia, a 41 uczestników współzawodnictwa otrzymało pamiątkowe proporce ZW ZMW. (emp)

ma być ciepło! Temperatura dzień na wynosić będzie od plus 6 do plus 12 st., w nocy od minus 2 st. do plus 3 st. Przeważać ma zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z niewielkimi opadami deszczu. Możliwe mgły i zamglenia. Wiatry umiarkowane, przeważnie południowe, a więc niemal wiosna, wprawdzie ta marcową i trochę kapryśną, ale w sumie dość ciepłą.

Ale, jak zwykle kapryśny marzec, poczęstuje nas chłodniejszą pogodą w drugiej połowie miesiąca. Temperatura w dzień wahać się będzie od plus 2 st. do plus 8 st., w nocy od minus 3 st. do plus 2 st. z możliwością nawet większych spadków temperatury! A za tem wtedy zagrożą nam typowo marcowe harce barometru i termometru! Zachmurzenie ma być przeważnie umiarkowane, okresami większe z niewielkimi opadami deszczu lub deszczu ze śniegiem.

Tak więc stare przysłowie „w marcu jak w garncu”, sprawdzi się i tym razem! (API)

Zakończenie akcji ratunkowej w Luboniu

Wczoraj o godzinie 3.05 spod gruzów byłej dekstryniarni Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu wydobyto zwłoki kolejnej ofiary wtorkowego wybuchu — **WOJCIECHA MARKIEWICZA**. W trzy godziny później, o 6.15 odnaleziono zwłoki **GERTRUDY KOTEC-KIEJ**. Z tą chwilą zakończyła się akcja ratunkowa, trwająca nieustannie przez 4 dni, dołącznie — 79 godzin. Łącznie brało w niej udział około dwa tysiące ratowników.

Dzięki bezprzykładnej ofiarności ekip z 15 przedsiębiorstw Poznania i województwa, 4 pododdziałów wojska, 24 sekcji straży pożarnej, pomocy służby zdrowia, MO, ORMO, uratowano z płonącego rumowiska 13 osób, z których 9 przeżywa jeszcze w szpitalach. W wyniku wielogodzinnej akcji ratowniczej wydobyto ciała 16 śmiertelnych ofiar. Łącznie podczas wybuchu w lubońskiej dekstryniarni pracowało 29 osób.

Poświęceniu ratowników od pierwszej chwili towarzyszyła natychmiastowa pomoc ze strony władz, załóg innych przedsiębiorstw, od prywatnych osób. Swoją krew dla rannych oddało setki krwiodawców z Lubonia, Poznania, województwa i z innych regionów kraju. Obok wszechstronnego zabezpieczenia rodzin ofiar przez władze i instytucje, z całego kraju napływają zgłoszenia udzielenia dalszej pomocy poszkodowanym, załodze, zakładowi. Napłynęły wyrazy współczucia i solidarności od bratnich przedsiębiorstw za granicą.

Wszystkich jednoczy dzisiaj nieszczęście, które spotkało załogę Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. (zs)

300-tysięczny „Star” opuścił fabrykę

Tasme montażową Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, która dała początek naszemu przemysłowi motoryzacyjnemu, opuścił 300-tysięczny „Star”.

Obecnie FSC produkuje 5-to nowe „Stary-28 i 29”, w których zastosowano wiele nowych rozwiązań konstrukcyjnych. Trwałość użytkowa „Starów” nie odbiega od normy światowej. (PAP)

LUCJA DANIELEWSKA

Epitafium

Pomniki żalu
w nas pozostaną
a cześć najwyższą
tym co odeszli
pracą oddamy

Okryci żalem i głęboką żalobą, zawiadamiamy, że w wyniku tragicznej katastrofy Oddziału Produkcji Dekstryn Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu zginęli nasi ofiarni współtowarzysze pracy, cenione Koleżanki, Koledzy i Przyjaciele:

Cecylia Bręk	— 58 lat
Jan Bręk	— 62 „
Stanisław Dzidek	— 58 „
Marek Gabler	— 64 „
Leonarda Grobelna	— 43 „
Wanda Grochowina	— 46 „
Eugeniusz Hetman	— 42 „
Gertruda Kotecka	— 40 „
Jan Krzewiński	— 36 „
Zofia Kubiak	— 59 „
Henryk Kujawa	— 47 „
Wojciech Markiewicz	— 24 „
Jadwiga Mendelska	— 26 „
Stanisława Michalowska	— 58 „
Roman Ostafin	— 40 „
Tadeusz Sikora	— 36 „

Cześć Ich pamięci!

Rodzinom i Bliskim ofiar tragicznego wypadku składamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Dyrekcja P. O. P. Rada Zakładowa
i pracownicy Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego — Lubon

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinom, Krewnym oraz Współtowarzyszom pracy ofiar tragicznego wypadku w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu

skł a d a

ZARZĄD GŁÓWNY I OKRĘGOWY
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW
PRZEMYSŁU
SPOŻYWCZEGO I CUKROWNICZEGO

Warszawa — Poznań

K 1913

Niedziela ostatnim dniem sprawdzania spisów wyborców

Niedziela, 27 bm. jest ostatnim dniem sprawdzania spisów wyborców. W Poznaniu czynnych jest 228 Obwodowych Komisji Wyborczych, w których dzisiaj spisy wyłożone będą do wglądu w godz. 9 — 14.

Do piątku włącznie spisy sprawdzano w Poznaniu 77,1 proc. osób uprawnionych do głosowania.

Sprawdzenia można także dokonać telefonicznie. Dla ułatwienia podajemy adresy dzielnicowych biur wyborczych, które z kolei podadzą numer telefonu właściwych obwodowych komisji wyborczych (o ile posiada ona telefon). Oto adresy: Stare Miasto, ul. Libelta 16/20, tel. 523-70, Nowe Miasto, ul. Zagórze 15, tel. 527-39, Wilda, ul. Gwardii Ludowej 45, tel. 335-56, Grunwald, ul. Matejki 50, tel. 627-17 i Jeżyce, ul. Słowackiego 22, tel. 458-26. (a)

W Pile — Dom Kultury im. L. Kruczkowskiego

W 27 rocznicę oswoobodzenia Pili i z okazji zbliżającej się 10 rocznicy śmierci Leona Kruczkowskiego w tamtejszym Domu Kultury odbyła się 26 bm. uroczystość nadania tej placówce imienia pisarza. Tablicę pamiątkową odsłoniła żona na pisarza — Jadwiga Kruczkowska.

W godzinach południowych odbyła się sesja popularnonaukowa poświęcona życiu i twórczości Leona Kruczkowskiego. (PAP)

W Austrii zginęły dwie beczki cyjanku

Policja i żandarmeria górnej Austrii zostały postawione w stan pogotowia. Na autostradzie między Linzem i Salzburgiem z samochodu ciężarowego przewożącego ładunek cyjanku zginęły dwie beczki zawierające po 50 kg tej trucizny. Ministerstwo spraw wewnętrznych Austrii zwróciło się z apelem do ludności, aby pomogła odnaleźć zaginioną truciznę. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

! GŁOS WIELKOPOLSKI AB/ 27/28 II 1972 Nr 49 (8711)

OPRAWIĆ PERŁĘ W KORONIE

Na skrzyżowaniu dróg pod Dziekanowicami stoi starosiołwiański totem z poczwórnym obliczem. Bożek Światowid — jeden z symboli przeszłości tej ziemi, która była przecież kolebką państwa polskiego. Przypomina on podróżnym, iż znajdują się na przeciwko żywego pomnika historii, jakim jest wylaniający się z głębi jeziora Ostrów Lednicki.

— Zabytek klasy „zerowej” — głoszą foldery. Wspaniały rezerwat archeologiczny z licznymi śladami osadnictwa od epoki kamiennej aż po wiek XII. Jak wskazują na to wykopaliska, była tu jedna ze stolic, być może nawet pierwsza, książęcego rodu Piastów. Gród, założony na największej z pięciu wysp Jeziora Lednickiego, miał ważne znaczenie strategiczne i handlowe. Strzegły go znajdujące się w pobliżu cztery mniejsze grody. Leżał w samym centrum ziemi Polan, na starym szlaku między Poznaniem i Gnieznem.

Traktem tym, przebiegającym przez Ostrów Lednicki, połączonym z brzegami ponad 600-metrowym mostem, ciągnęli na swe wyprawy woję Mieszka i Chrobrego. Przybywali kupcy i posłowie. Stąd pielgrzymował pieszko do Gnie

zna cesarz Otton III. Uznając równym sobie dzielnego władcę Polan, włożył mu na skroń królewską koronę.

— Perłą w tej koronie, najcenniejszą chyba, jest właśnie Ostrów Lednicki, zarejestrowany przez UNESCO w rzędzie pomników kultury o znaczeniu światowym. Odkryte przez archeologów budowle z okresu przedromańskiego stanowią je dno z najwyższych osiągnięć architektonicznych początków istnienia państwowości polskiej. Świadczy o wysokim stopniu dyscypliny społecznej i organizacji ówczesnych Słowian — mówi mgr Jerzy Łomnicki, dyrektor istniejącego na Lednicy Muzeum Początków Państwa Polskiego.

Gorący entuzjasta i badacz lednickich wykopalisk wszystkim wie siłę poświęca tej największej pasji życiowej. Zaczęło się przed kilkunastoma laty, gdy pełnił funkcję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Każdą wolną chwilę spędzał na Lednicy, próbując ocalić od zapomnienia bezcenne relikty kultury materialnej dawnej Słowiańszczyzny. Niedawno rozstał się definitywnie z dużym miastem, przenosząc się na stałe z rodziną do położonej nad jeziorem wsi Rybitwy. Kupił posesję z dwoma historycznymi dworami z kałkami ziemni. Próbuje tam urządzić przystań dla badaczy.

Siedzimy w gabinecie zastawionym meblami z różnych epok. Szafy pełne ksiąg. Wszędzie przedmioty świadczące o zamilowaniach zbieracza do szacownych staroci. Wszędzie pieczołowicie restaurowane i własnoręcznie konserwowane. Na polu fantastyczna opowieść gospodarza, którą snuje przy trzasku pionących na kominku szczap drewna, jest osadzone na głęboko w realia dnia dzisiejszego.

— Ostrów Lednicki to nasz powód do dumy, ale i zarazem do żałowania. Jak oprawić ten drogi klejnot, tę perłę w koronie, aby świeciła pełnym blaskiem? Jak najdogodniej zaprezentować go turystom, zwłaszcza z innych krajów, którzy niebawem zaczną tu licznie zjeżdżać? — troszczy się mój rozmówca.

Prairie dla Lednicy świetności. Chce ją pokazać jak najkorzystniej światu, stworzyć tętniący życiem ośrodek, który przyciągałby rzesze turystów. Szuka poparcia władz. Gromadzi wokół tej idei oddanych przyjaciół, podobnych do siebie entuzjastów. Odwołuje się do okolicznej ludności, próbując organizować we wsiach nad jeziorem życie kulturalne. Powoli zdobywa sympatię środowiska, które śledzi z zaciekawieniem poczynania Łomnickiego. Nie są to bezowocne wysiłki. Ludność pomaga w urządzaniu skansenu budownictwa ludowego nad jeziorem. Stoją tam już szesnastowieczny wiatrak-koźlak z Gryżyny, podcieniowa chata ściągająca z pobliskiego Imiel na i drewniany śpiżnik sprządzony ostatnio aż z Majkowa w Kaliskiem.

— To musiało kosztować wiele pieniędzy. Przewieźć i ustawić takie budowle — mówię do gospodarza.

— Wcale nie tak dużo. Zrobiliśmy to głównie sposobem gospodarczym. Pomagali mi chłopcy ze wsi. Sam też potrafię być po trochu cieślą i murarzem. Jak człowiekowi na czymś bardzo zależy, to znajdzie sposób.

Łomnicki znalazł. Zainteresował miejscową ludność, zwłaszcza młodzież, którą skupił wokół siebie, organizując zespół pieśni i tańca. Nie było to proste, gdyż na tych terenach nie ma ludności autochtonicznej, związanej uczuciowo z Ostrów Lednickim. Postarał się o to w swoim czasie Prusacy, konfiskując ziemie i kolonizując okoliczne wsie. Pozacierali skrzętnie ślady polskości. Kamieniami z Ostrowa Lednickiego kazano brukować drogi, ale nie udało się Niemcom zniszczyć całkowicie cennych wykopalisk.

— Staram się wytworzyć specyficzny klimat dla ożywienia ośrodka lednickiego, nie tylko jako reliktu kultury słowiańskiej. Chcę do niego przy

wiązać napływową ludność. Zaczynam od wskrzeszania starych zwyczajów i obrzędów słowiańskich. Udało się ze Świętem Nocy Swarżycowej, inaczej nazywanej nocą Kupala. Robimy z naszym zespołem piękne widowiska na wyspie. Odnowimy też obrzęd topienia Marzanny.

Snując te projekty, mój rozmówca przyznaje się w pewnej chwili, że marzy o wystawieniu na wyspie... opery.

— Byłoby to widowisko tylko ko wystawiane na Ostrowie Lednickim. Mogłoby je oglądać na przykład przybywający na Międzynarodowe Targi Poznańskie goście lub inni turyści. Kanwą byłaby „Stara baśń”. Ożyłaby legenda. Gdyby tak znalazł twórcę, który zapaliłby się do tego dzieła...

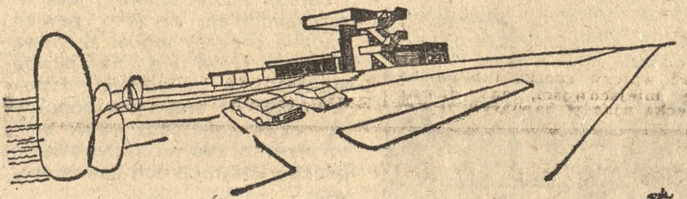
Marzenia to tylko czy konkretne plany? Ależ tak, plany i to niedalekie realizacji. Łomnicki nie spocznie, dopóki nie dopnie swego.

Chwilowo są sprawy ważniejsze. Dyr. Łomnicki potrzebuje pomocy, a to w związku z zagospodarowaniem obrzeży Jeziora Lednickiego.

— Przed Ostrowem Lednickim otwiera się ogromna szansa w związku z położeniem nowej nawierzchni na starym trakcie od Pobiedzisk do Łubowa. Tędy zostanie skierowany ruch kołowy Wybrzeże — Poznań — południe Polski. W ten sposób szlak turystyczny Skandynawia — Jugosławia przechodziłby obok brzegów Jeziora Lednickiego. Tejszansy nie możemy zaprzęścić. Musimy być przygotowani na przyjęcie turystów — argumentuje gorąco Łomnicki.

Z memoriałem w tej sprawie wystąpił do władz powiatowych, które przyjęły go przychylnie.

— Zagospodarowanie okolic



Tak wygląda projekt parkingu i motelu nad jeziorem Lednickim.

Jeziora Lednickiego uznaliśmy za jeden z głównych punktów wspólnego programu Frontu Jedności Narodu, dotyczącego m.in. uporządkowania naszego powiatu pod względem estetycznym i turystycznym — oświadcza interpelowany w tej sprawie przewodniczący Prezydium PRN w Gnieźnie Józef Ignasiak.

Leży przede mną zwój kalendarza kreslarskich. Kierownik Powiatowego Zespołu Urbanistycznego mgr inż. arch. Roman Majchrzak pokazuje razem z architektem powiato-



Zasady organizacji głosowania na listy posłów do Sejmu ustala ordynacja wyborcza. O konkretnym ich zastosowaniu w obecnych wyborach rozstrzyga uchwała Rady Państwa. Dzieli ona cały kraj na 80 okręgów wyborczych. W nadchodzących wyborach Rada Państwa ustaliła, że na jeden mandat poselski przypadać będzie 71.337 mieszkańców.

Okręgi wyborcze dzielą się na obwody głosowania, powołane specjalnie dla bezpośredniego przepro-



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i pomysłu, ofiarości i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatyw ludzi z powiatu GNIEZNO

wym inż. Mieczysławem Skupinem dopiero co ukończony projekt zagospodarowania obrzeży Jeziora Lednickiego. Na południowym krańcu jeziora przy trasie Poznań-Gniezno, Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych z Gniezna pobuduje jeszcze w bieżącym roku parking dla 30 samochodów. W następnym etapie przewidziane są restauracja-bar i motel. Wyznaczono teren pod pola namiotowe, aby uchronić brzeg jeziora przed dewastacją. Prowadząca do skansenu droga otrzymała w tym roku nową stałą nawierzchnię.

Władze powiatu zastanawiają się teraz, jak znaleźć inwestorów na zaprojektowane budowle. Mają jednak nadzieję, że im się to uda, choćby przyszło nawet pukać do drzwi możnych protektorów w Poznaniu. Kogo by tu skusić? Może Motozbyt, może WZGS, albo Zarząd Wojewódzkiej Drogi

Publicznych...

Wierzę, że znajdą pomyślne rozwiązanie. W Gnieźnieńskim jak powiedziała sowa, to muszą go dotrzeć. Tak było z przyrzeczeniem produkcyjnym danym Edwardowi Gierkowi podczas jego pobytu na wsi gnieźnieńskiej. Klimat pogrudniowych przemian sprzyja również inicjatywom w zakresie kultury i turystyki. Jezioro Lednickie to zaledwie fragment kompleksowych opracowań, które uwzględnią w przyszłości zagospodarowanie pod względem wypoczynkowym i turystycznym zespołu jezior na wschodzie i zachodzie powiatu.

MARIA POLCYNOWA

Refleksje z sali sądowej

Żółtodziób w bazie

Przy zbiegu ulic Poznańskiej i Jeżyckiej w Poznaniu zatrzymuje się samochód dostawczy „Żuk”. Kierowca i konwojent opuszczają szoferkę. Wolno podchodzą do pobliskiego kiosku.

— Dwa jasne! — mówi jeden z nich i podaje sprzedawcy dwudziestozłotówkę.

Z butelkami w rękach dochodzą do piwoszów oblegających kiosk.

— Mam już dobrze „wypite” — stwierdza konwojent. — Odwieź mnie do domu!

Kierowca kiwa głową. Po chwili „Żuk” rusza w kierunku ulicy Kościelnej. Mija Mylną. I nagle wjeżdża na prawy chodnik Kierowca gwałtownie skręca w lewo — wprost na rowerzystę, który wywraca się na jezdnię. Samochód z impetem wjeżdża na lewy chodnik. Tutaj uderza w lampę uliczną. Jej betonowy słup z trzaskiem wali się na „Żuka”...

Tuż po wypadku, w którym obrażeń doznał rowerzysta, konwojent i kierowca, od tego ostatniego pobrano krew. Badania wykazały, że zawiera 2,54 promille alkoholu. Taką zawartość alkoholu w krwi wywołuje znaczne zaburzenia świadomości, równowagi i koordynacji ruchów. Kierowca, który w tym stanie upojenia prowadził pojazd, to potencjalny samobójca i zabójca.

Oczywiście, butelka piwa nie może spowodować wyniku 2,54 promille alkoholu w krwi. A więc?

— Dużo piłem poprzedniego dnia — wyjaśnił w toku postępowania karnego kierowca „Żuka”, Stanisław J. — Około godziny 16 do bazy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu, gdzie pracowałem od niedawna, przyszedł kolega. Przyniósł butelkę wina. Wypiliśmy ją w dwójkę w bazie PPTH. Stamtąd ruszyliśmy na „obchód” restauracji i kiosków. W rezultacie wypiliśmy jeszcze 4 butelki wina i 12 butelek piwa. Picie zakończyło się około godziny 22. Następnego dnia, w którym doszło do wypadku, pracę rozpoczęliśmy o 5,30...

Do tego czasu Stanisław J. oczywiście nie zdążył wytrzeźwieć. Gdyby zastosowano wobec niego pobierz trzeźwości, z pewnością nie doszłoby do wypadku i do wypadku. Nie chcę przez to powiedzieć, że każdy kierowca przed opuszczeniem macierzystej bazy transportowej powinien dmuchać w balonik. Ale można by chyba sprawdzać w ten sposób młodych i niedoświadczonych szoferów, pracujących w środowisku, gdzie niektórzy nie respektują zasady trzeźwości zawodowej. Stwierdzenie to wymaga uzasadnienia, opartego o fakty ze sprawy Stanisława J.

W dniu wypadku 22-letni Stanisław J. — kierowca III kategorii, miał za sobą 2-miesięczny staż pracy w PPTH. Przejechał łącznie tylko 3000 km. Był więc początkującym, wymagającym wnikliwego nadzoru, prowadzonego może także przy pomocy probiera trzeźwości. Nadzór taki pozwoliłby w pełni poznać zalety i wady młodego kierowcy, które dla PPTH stanowiły niewiadomą.

Oto opinia: „Stanisław J. z obowiązków wywiązywał się dobrze. Ze względu na krótki okres pracy nie możemy wydać o nim szczegółowej opinii”.

Kilka słów o trzeźwości zawodowej. W przeddzień wypadku Stanisław J. i jego kolega (spoza PPTH) urządzili sobie w bazie PPTH libację. Przeszła niezauważona. Następnego dnia towarzysząc oskarżonemu konwojent — Tadeusz D. podczas pracy pił na umór.

— Stanisław J. i ja — zeznał konwojent — rozpoczęliśmy pracę o godzinie 5.30 wyjazdem do piekarni. Po załadunku chleba Stanisław J. i pracownik piekarni, który mnie zastąpił, pojechali rozwieźć chleb. Czekając na ich powrót wypiliśmy 100 gramów wódki. Dał ją kierownik piekarni. Później wypiliśmy 5 butelek piwa.

Warto dodać, że w kilka miesięcy potem inny kierowca PPTH — Stanisław W. spowodował groźny w skutkach wypadek, przy czym postępowanie karne również ujawniło libację w zakładzie, przychodzenie do pracy w stanie nietrzeźwym oraz nocowanie kierowców w Izbie Wytrzeźwień.

W oparciu o te wszystkie fakty, sformułowałem wniosek o lekceważeniu wymogu trzeźwości zawodowej przez niektórych współtowarzyszy pracy Stanisława J., początkującego transportowca. I stąd też zrodziła się konkluzja o potrzebie ścisłego nadzoru.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Sąd Powiatowy dla Poznania skazał Stanisława J. na półtora roku pozbawienia wolności i orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 4 lata. Prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego kara pozbawienia wolności została podwyższona do 2,5 lat. Zakaz prowadzenia pojazdów na 4 lata został utrzymany w mocy.

Jak organizujemy wybory?

wadzenia aktu wyborczego. Tworzy się je dla grup liczących od tysiąca do trzech tysięcy mieszkańców. Zasada jest jednak, aby odległość obwodowego lokalu wyborczego od najdalej zamieszkujących wyborców nie przekraczała pięciu kilometrów. Oddzielne obwody głosowania tworzy się w szpitalach, sanatoriach, zakładach pomocy społecznej, w jednostkach wojskowych, na statkach morskich, badających w rejsach i w polskich placówkach dyplomatycznych — dla obywateli przebywających poza krajem. Ogólna liczba obwodów głosowania w obecnych wyborach wynosi 17.772.

Nad przebiegiem głosowania czuwać będzie specjalnie do tego celu powołany aparat wyborczy. Najwyższym jego organem jest Państwowa Komisja Wyborcza, wyznaczona przez Radę Państwa Okręgowe komisje wyborcze wyłaniają wojewódzkie rady narodowe, a na najniższym szczeblu — komisje obwodowe —

każdemu wyborcy najbardziej dogodnie warunki głosowania.

Jak przebiega kampania

wyborcza do Sejmu?

Obok organizacyjnego zabezpieczenia sprawności aktu wyborczego niezbędne jest działanie polityczne zmierzające do uświadomienia każdemu obywatelowi wagi i znaczenia jego udziału w powołaniu najwyższego organu władzy PRL. Zadanie to spełnia kampania wyborcza, prowadzona pod ogólnym kierownictwem organów Frontu Jedności Narodu.

Celem jej jest szerokie spopularyzowanie treści programu wyborczego FJN, który określała uchwała VI Zjazdu partii oraz przedstawienie wyborcom proponowanych kandydatów na posłów.

Przeprowadzone w toku kampanii spotkania z wyborcami oraz dyskusje, poprzedzające akt głosowania, służą także uświadomieniu ogółowi społeczeństwa, że o wykonaniu założeń platformy wyborczej decyduwać będzie nie tylko właściwa postawa i działalność wyborców, lecz także, a nawet prze-

Dokończenie na str. 4

Kierunek — umocnienie zaufania

Kampania wyborcza do Sejmu PRL odbywa się w szczególnie ważnym okresie. Kraj nasz znajduje się w zaawansowanym stadium realizacji zadań rewolucji socjalistycznej w stosunkach ekonomicznych, społecznych i w sferze życia duchowego narodu. Wkraczamy zarazem w okres intensywnego rozwoju naukowo-technicznego. Istota sprawy leży w tym, aby należycie scharakteryzować oba te procesy. Podnosząc te zagadnienia prof. dr Adam Łopatka dyrektor Instytutu Nauk Prawnych PAN, powiedział dziennikarzowi PAP:

Uprawnieniom ulegać musi nie tylko nasz system gospodarczy, lecz także polityczny i prawny. Rzecz w tym, aby go dostosować do naszych zadań, do nowego wyższego etapu naszego rozwoju socjalistycznego. Program w tym zakresie zawarty jest w Uchwale VI Zjazdu PZPR. Jest to program rozwoju demokracji socjalistycznej w Polsce. Zmierzając do dalszego umocnienia siły państwa. Władza demokratyczna to władza silna i sprawna. Obecnie jest nam bowiem pojmowana nie demokracja jako ustroju, w którym władza jest słaba i niesprawna, w którym brak dobrze zorganizowanej administracji, organów porządkowych. Program ten zmierza do dalszego zwiększenia efektywności udziału ludzi pracy w sprawowaniu władzy, w kierowaniu wszystkimi dziedzinami życia kraju.

Oznacza to zwiększenie roli organów przedstawicielskich — Sejmu i rad narodowych; oznacza też rozwój samorządu robotniczego, chłopskiego oraz innych rodzajów samorządu, a także polepszenie organizacji i usprawnienie działania wszystkich ogniw aparatu administracyjnego, sądów, prokuratury, organów porządku publicznego.

Tak samo program ten obejmuje rozwój i wzrost roli wszystkich ważnych organizacji społecznych, zwłaszcza związków zawodowych, organizacji ideowo-wychowawczych młodzieży, spółdzielczości i stowarzyszeń. Program VI Zjazdu zakłada również rozwój podstawowych praw obywateli, umocnienie gwarancji ich realizacji, łączące się z troską o przestrzeganie dyscypliny społecznej i podstawowych obowiązków obywatelskich. Ogólnie biorąc, idzie o umocnienie zaufania między władzą a obywatelami.

W stosunkach między państwem, a partiami politycznymi, a zwłaszcza PZPR, która jest przewodnią siłą naszego

narodu, w ostatnim czasie zaszły daleko idące zmiany. Program przewiduje ich utrwalenie w praktyce, a także dalsze ulepszenie form realizacji roli partii w naszym ustroju. Myślę, że w tym zakresie plod na może być idea, że są sprawy, które powinny być w pierwszej kolejności w sposób generalny stawiane i rozstrzygane przez partię. Idzie tu o sprawy najważniejsze dla kraju, jego obywateli i całego ustroju.

Są sprawy, które mogą być rozpatrywane i decydowane wyłącznie przez właściwe organy i instytucje państwowe oraz organizacje społeczne. Mam na uwadze kwestie, które mieszczą się wśród konsekwencji zasadniczych decyzji politycznych i służą realizacji na co dzień programu politycznego partii. Są wreszcie problemy, które zależą od okoliczności i wymagają mogą zarówno decyzji politycznej, jak i decyzji państwowej, bądź też tylko decyzji właściwych instytucji państwowych i społecznych.

Dругą taką myślą, która może być płodna w konsekwencje demokratyczne jest myśl o tym, że nie zawsze, nie w każdej sprawie posłowie i radni, muszą być jednomyślni. Sejm i rady narodowe rozpatrują bowiem zagadnienia o różnym znaczeniu politycznym, gospodarczym i kulturalnym i w tak różnych, częstokroć kontrowersyjnych sprawach ścieranie się poglądów i opinii jest nie tylko rzeczą korzystną, ale i potrzebną.

prof. dr. ADAM ŁOPATKA

Komu kwiaty?



Kwiaty stanowią zawsze przyjemną ozdobę naszych mieszkań. Mogą też być upominkiem z okazji imienin czy innej uroczystości. O to, by nie zabrakło ich w kwiatniach — dbają między innymi wyspecjalizowane w tej dziedzinie PGR-y lub ogrodnictwa. Szczególnie hoduje się w nich goździki i róże, jako najbardziej popularne.

Na zdjęciu — zbiór goździków w jednej z oranżerii.

Fot. — CAF

Z ETERU NA ŚMIETNIK

Po oświadczeniu senatora F. Fulbrighta

Nie od dziś wiadomo, że działające w Monachium rozgłoszenie radiowe „Wolna Europa” i „Swoboda”, otrzymując subwencje finansowe z amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), prowadzi także działalność szpiegowską oraz — oczywiście — akcje dywersji psychologicznej.

Fakty te, i to już od lat, są dostatecznie znane polskiej opinii publicznej, ale potęgą machiny CIA przez długi czas zdołała oszukiwać społeczeństwo USA. Pod naciskiem opinii publicznej sprawą zajęła się senacka komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem senatora F. Fulbrighta, która przez cały ubiegły rok zajmowała się badaniem działalności obu tych radiostacji.

Wprawdzie już senator C. Case rok temu stwierdził, że obydwie radiostacje są finansowane za pośrednictwem CIA, to jednak jego zarzuty nie dotyczyły treści politycznej programów, nadawanych przez „Wolną Europę” i „Swobodę”. W rezultacie, oficjalne czynności w Waszyngtonie zdecydowały się powiedzieć publicznie, co było wiadome. Stwierdzili one, że radio „Swoboda” i „Wolna Europa” nie są finansowane za pośrednictwem prywatnych — jak dotychczas utrzymywano — lecz przez CIA. Ten fakt można uznać za pierwszy sukces opinii publicznej nad machiną dywersji CIA.

Obecnie, po zakończeniu badań programów — emitowanych na antenach „Wolnej Europy” i „Swobody” — przez senacką komisję spraw zagranicznych senator Fulbright oś-

wiadczył, że „Wolna Europa” i „Swoboda” są „częścią systemu kłamstw i oszustw, systemu spisków, mających wprowadzić w błąd nie tylko naród amerykański, ale każdego, kto będzie słuchał tych audycji”. Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych USA powiedział dalej, że RWE i „Swoboda” są tworem chorej wyobraźni rządu, produktem tego sposobu myślenia, który w latach sześćdziesiątych zrodził misję samolotu „U-2” nad terytorium ZSRR, inwazję w Zatoce Świń i incydent w Zatoce Tonkińskiej, są one wynikiem stałej gotowości rządu do oszukiwania swego narodu.

Dodajmy, że nie tylko narodu amerykańskiego. Obydwie radiostacje, w szeroko reklamowanej przez prezydenta Nixona erze negocjacji, zakładają dążenia do współpracy międzynarodowej. Ich programy są odpowiednio spreparowane, informacje kłamliwe oraz napastliwe, komentarze, urągające etyce dziennikarskiej, usiłują ludzi prze-

ciwko narodom. Agenci tych radiostacji przy zbieraniu informacji posługują się przekupstwem i szantażem.

Działalność dywersyjno-szpiegowska RWE i „Swobody” jest także niezgodna z intencjami ONZ. Artykuł 4 projektu deklaracji o wolności informacji stwierdza, że „ci, którzy rozpowszechniają informacje w dobrej wierze powinni dążyć do zagwarantowania prawdziwości podawanych faktów i przestrzegać prawa godności narodów, grup i pojedynczych osób, bez względu na przynależność rasową, narodową i wiarę”. W tym samym projekcie deklaracji jest także mowa o tym, że należy przeciwdziałać informacjom fałszywym, które działają na szkodę przyjaznych stosunków między narodami oraz podżegają do wojny lub nienawiści narodowej, rasowej czy religijnej.

Pomijając fakt, że działalność propagandowo-dywersyjno-szpiegowska „Wolnej Europy” i „Swobody” kosztuje amerykańskiego podatnika rocznie 35 mln. dolarów, sena-

tor Fulbright stwierdził na zakończenie swego oświadczenia, podsumowującego badania senackiej komisji spraw zagranicznych: „Uważam, iż powinny one znaleźć należne im miejsce na cmentarzu relikwii zimnej wojny”. Do tych słów nie można właściwie nic dodać, ani nie ująć. Potwierdzają one bowiem to, co Polska i inne kraje socjalistyczne mówiły od lat na ten temat. Lecz zarządcy wojny psychologicznej USA nie są skorzy do ustępstw i równoległe do badań, przeprowadzonych przez komisję senatu, komisji izby reprezentantów powierzone przeprowadzić nie podobnych badań nad działalnością RWE i „Swobody”.

Tymczasem „New York Times” nawołuje, aby przyszłość obu tych radiostacji była elementem przetargowym w czasie wizyty Nixona w Moskwie. Można więc zapytać szanownych redaktorów „New York Timesa”: czy nie najwyższy czas spojrzeć prawdzie w oczy i pójść za radą przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych Kongresu USA — F. Fulbrighta i przygotować dla obu filii szpiegostwa gwałtowne miejsce. Współzycie między ludźmi to również współzycie w eterze.

RUUDOLF HOFFMAN

NASZE ROZMOWY

Języki obce — na czas wolny

Wielu ludzi już obecnie ma sporo czasu wolnego od pracy. Przypuszczając, że w miarę rozwoju techniki będzie się on stopniowo wydłużał w życiu większości pracowników. Co się z nim robi — to oczywiście osobista sprawa każdego. Można jednak mówić o pozytywnych i negatywnych wzorach korzystania z wolnego czasu. Mają one istotne znaczenie nie tylko w życiu jednostek, ale i całego społeczeństwa, jeśli upowszechniają się jako pewien ogólnie przyjęty model zachowania się. Mówi się, na pewno słusznie, że najlepszym odpoczynkiem po pracy jest odpoczynek czynny, że czas wolny warto przeznaczyć na kultywowanie jakichś pożytecznych zainteresowań.

Bardzo cenne, naszym zdaniem, „hobby” — naukę języków obcych! — wybrał Marian Włoszkiewicz, pracownik Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Teletra”. Zaciekawieni tym, wybraliśmy się do niego na rozmowę.

— Jak to się stało, że uczy się pan właśnie języków obcych?

— Po prostu bardzo to lubię, mam wiele satysfakcji z nauki. Zawsze miałem przeświadczenie, że nie znać mowy jakiegokolwiek jednego narodu poza własnym, to coś w rodzaju upośledzenia. Zna-

jomość obcych języków to prawdziwa „okno na świat”; dostęp do innej kultury, obyczajów, literatury. A jak doszło do tego, że stałem się samoukiem? Sięgnąć muszę pamięcią nieco wstecz, dzisiaj liczę 60 lat. Duży wpływ na mnie miał ojciec, który był stolarzem i chociaż miał tylko podstawowe wykształcenie, był bardzo ambitny, szanował naukę. Mielśmy w domu sporą bibliotekę, skonfiskowaną zresztą w czasie okupacji przez hitlerowców. Dzieła Reymonta, Sienkiewicza, Mickiewicza, Prusa, Żeromskiego, Orzeszkowej i wielu innych polskich pisarzy.

Tak więc samodzielną naukę rozpocząłem już przed wojną. Uczyłem się wtedy nie mieckiego, pogłębiając ogólną wiadomość, zdobyte w dawnej szkole podstawowej. W czasie okupacji, już zupełnie sam, pracowałem nad angielskim. Po wojnie zaś, też samodzielnie, poznałem francuski i hiszpański. Posługiwania się tymi czterema językami ćwiczyłem do dzisiaj. Język bowiem ma to do siebie, że gdy go się nie używa, szybko ulatnia się z pamięci.

— W jaki sposób pan pracuje? Jak długo pan się uczył, powiedzmy hiszpańskiego?

— Systematycznie, na zmianę, poświęcam językom około



Marian Włoszkiewicz: „...nie znać mowy jakiegokolwiek jednego narodu poza własnym, to coś w rodzaju upośledzenia”.

Fot. — K. Przychodźki

półtorej godziny dziennie. Kupuję podręczniki i samouczki, przeważnie zaś tłumaczę obcą beletrystykę: dla przyjemności, stale wertując słowniki, czytam w tych językach. Słucham ich także w radio, to udoskonala wymowę. Przekładam ponadto teksty fachowe dla mojego zakładu i listy kolegom z pracy. Nad hiszpańskim, zanim opanowałem w miarę swobodne czytanie, pracowałem około 5 lat. Podobnie z pozostałymi językami.

Po wojnie ukończyłem liceum ogólnokształcące dla pracujących, jako pracownik fizyczny. Angielskiego w szkole już się nie musiałem uczyć. Po liceum, dzięki systematycznemu podwyższaniu kwalifikacji, awansowałem w „Teletrze” na stanowisko starszego technologa, na którym jestem do dzisiaj. Doskonale wiadomości, czytając obcą literaturę fachową.

— Wiele się dzisiaj mówi o młodzieży, o wzorach dla niej. Wzory te mogłyby chyba niejednokrotnie brać z ludzi starszych, z bliskiego otoczenia.

— Wydaje mi się bardzo ważne, aby w młodym pokoleniu zaszczepić kult systematyczności i rzetelności w każdej pracy. Ja sam, gdy się do czegoś zabieram, robię to z sercem, do końca i dogłębnie. Dam przykład może trochę zabawny, ale dla mnie charakterystyczny: gdy zacząłem uprawiać ogródki driflowe, wy zaraz zainteresowałem się botaniką, poznając tajemnice różnych gatunków drzew i roślin. Co do obcych języków, trzeba by wśród młodzieży propagować ich samodzielną naukę po szkołach, które dają wystarczające podstawy do skutecznego samoucznictwa.

Rozmawiał: MARCIN BAJEROWICZ

Jak organizujemy wybory?

Dokończenie ze str. 3

de wszystkim aktywności, społecznej odpowiedzialności, rzetelnej pracy każdego obywatela.

Jak powstają listy

kandydatów na posłów?

Zgłaszanie kandydatur poselskich — w myśl przepisów konstytucyjnych — stanowi uprawnienie politycznych, zawodowych, spółdzielczych i innych masowych organizacji społecznych. Organizacje te, skupione we Froncie Jedności Narodu, przedstawiają we wszystkich okręgach wyborczych jedną wspólną listę kandydatów. Według postanowień ordynacji wyborczej listy te muszą być zgłoszone nie później niż na 35 dni przed terminem wyborów. W tej chwili więc liczba kandydatów jest już ostatecznie ustalona i zamknięta. Na listach FJN znajduje się 625 kandydatów, spośród których wybranych zostanie 460 posłów. Są to członkowie PZPR, aktywni sojusznicy stronnictw politycznych (ZSL i SD) oraz

bezpартijni. Kandydaci na posłów reprezentują pełny przekrój wszystkich grup społecznych i zawodowych.

Doboru kandydatów na posłów dokonano przy konsultacjach srodawkowych, które przeprowadzono w drugiej połowie stycznia br. Jeśli chodzi np. o kandydatów zgłoszonych z ramienia PZPR, ocenia się, że konsultacje objęły ponad 150 tysięcy aktywnych komitetów wojewódzkich i powiatowych, sekretarzy członków egzekutywu POP oraz setki tysięcy członków partii i bezpartyjnych, którzy mieli możliwość wzięcia udziału w zebraniach i spotkaniach, przeprowadzanych w szczególności na terenie wielkich zakładów przemysłowych. Ta metoda doboru przyszłych posłów zapewniła umieszczenie na listach wyborczych ludzi, których kwalifikacje i postawa ideowo-polityczna gwarantują Sejmowi VI kadencji należyty autorytet i sprawne funkcjonowanie.

Jak zrealizujemy swoje prawo wyborców?

Prezydium rad narodowych sporządza w każdym obwodzie aktualne spisy osób uprawnionych do głosowania. Podlegają one publicznej kontroli wyborców. W ciągu 15 dni, poczynając od 13 lutego br., co najmniej przez 5 godzin dziennie są one wyłożone do wglądu dla wszystkich zainteresowanych. Każdy więc

sprawdzić może zarówno swoją obecność na listach, jak też czy znajdują się na nich wszystkie osoby uprawnione, względnie nie zostali omyłkowo wciągnięci ludzie niekorzystający z uprawnień wyborczych. Wszelkie zastrzeżenia i skargi w tym zakresie należy zgłaszać do obwodowych komisji wyborczych, które powinny rozpatrzyć je w ciągu trzech dni. Upřednie sprawdzenie przez każdego swego nazwiska w spisie wyborczym ułatwi zarówno pracę komisji, jak i zabezpieczy nas samych przed ewentualnymi omyłkami.

Osoby, które z jakiegokolwiek względów (np. podróż, wyjazd służbowy itp.) znajdują się w dniu 19 marca poza miejscem stałego zamieszkania, zwracają się do obwodowej komisji wyborczej o wystawienie im zaświadczenia o prawie głosowania. Na podstawie tego dokumentu będą mogli zgłosić się do lokalu wyborczego w miejscu pobytu w dniu wyborów, by oddać tam głos.

Głosowanie odbędzie się 19 marca br. w lokalach obwodowych komisji wyborczych od godziny 6 do 22. Przed otwar-

ciem lokalu nastąpi sprawdzenie urny wyborczej i zamknięcie jej oraz opieczętowanie. Przy oddaniu głosu należy przedstawić dowód tożsamości. Najlepiej, gdy jest nim dowód osobisty, wystarczy jednak także legitymacja służbowa, związkowa lub inny dokument pozwalający zidentyfikować wyborcę. W przypadku braku jakiegokolwiek dokumentu można powołać się na polecenie dwu osób znanych komisji.

Po sprawdzeniu nazwiska w spisie komisja wydaje kartę wyborczą i kopertę, odpowiadającą również fakt przystąpienia do głosowania. Ma to uniemożliwić ewentualne podwójne głosowanie. Wyborca może skreślać nazwiska poszczególnych kandydatów. Służy mu także prawo do korzystania przy głosowaniu z osłoniętego pomieszczenia, zapewniającego pełną tajemnicę aktu wyborczego. Oddając kartkę wyborczą bez skreśleń obywatel, wyraża swe ponaczenie dla listy kandydatów na posłów, według tej kolejności, w jakiej są oni na niej umieszczeni. Jeśli więc np. znajduje się na niej 12 nazwisk w okręgu, dla którego przewidziane jest tylko 8 mandatów, wyborca głosuje w ten sposób na pierwszych ośmiu kandydatów.

Akt głosowania ma w zasadzie charakter ściśle indywidualny i powinien być spełniony osobiście, jednakże wyborcy ułomni i niepiśmienni mogą korzystać przy oddawaniu głosu z pomocy innych osób. Kartę wyborczą każdy z nas sam wkłada do koperty, a następnie wrzuca do urny. Jeśli

wszyscy uprawnieni wcześniej oddadzą swe głosy, głosowanie można zakończyć przed upływem godziny 22 i od razu przystąpić do obliczania jego wyników.

Jak będą ustalone wyniki wyborów?

Zaraz po zakończeniu głosowania obwodowe komisje wyborcze ustalają, ilu uprawnionych wzięło udział w wyborach, ile głosów uznano za nieważne i ile głosów ważnych padło na poszczególnych kandydatów. Nieważne są głosy oddane nie na urzędowych kartach do głosowania. Z wyników obliczeń komisja sporządza protokół, który przekazuje okręgowej komisji wyborczej. Ta ustala, również protokolarnie, wynik głosowania w całym okręgu i przekazuje odpowiedni dokument Państwowej Komisji Wyborczej. Za wybranych uważa się kandydatów, na których w ich okręgu wyborczym głosowało najwięcej obywateli, przy czym konieczne jest uzyskanie więcej niż połowy oddanych, ważnych głosów. Państwowa Komisja Wyborcza, po ustaleniu ostatecznych wyników wyborów w skali całego kraju, ogłasza je wraz z listą wybranych posłów w „Monitorze Polskim”.

A. P.

W ubiegłym dwudziestoleciu pobudowano w Polsce prawie trzy miliony mieszkań liczących 8,5 miliona izb. To bardzo dużo, a jednocześnie — za mało. Różnica między liczbą gospodarstw domowych, a liczbą mieszkań wynosiła — obliczona w r. 1970 — około 1125 tys. Mieszkań potrzebnych instalacji wodociągowej było wówczas w miastach 1150 tys., a na wsi — ponad 3160 tys. W miastach w ponad 2 milionach, a na wsi aż 3,4 miliona mieszkań brak było urządzeń sanitarnych.

Instytut Gospodarki Mieszkaniowej bardzo ostrożnie ocenił najpilniejsze potrzeby na 1,4 miliona nowych mieszkań. Jeszcze większe było zapotrzebowanie zgłoszone spółdzielczości, zakładom pracy, radom narodowym.

Tak przedstawia się sprawa mieszkaniowa na początku dziesięciolecia. A jak kształtował się będzie przyszły potrzeb w tymże dziesięcioleciu?

Liczne roczniki wchodzą w wiek zawierania małżeństw, zwiększy się więc liczba gospodarstw domowych. Nasili się migracja ludności ze wsi do

miast, urbanizacja terenów wiejskich, wywołująca zmiany stylu życia, a między innymi — rozpad wielopokoleniowych rodzin wiejskich. W sumie ocenia się, iż w latach 1971—1980 przybędzie 2,2 miliona nowych gospodarstw domowych, czyli prawie 2,5 raza więcej niż w okresie 1960—1970. Do tego dochodzą potrzeby wynikające z konieczności restytucji zużytych technicznie zasobów mieszkaniowych, wyburzanych ze względów urbanistycznych. Zaspokojenie tylko najpilniejszych potrzeb wymaga wybudowania w latach 1971—1980 około 2,7—2,8 mln. mieszkań.

Nie możemy spodziewać się zaspokojenia nawet najpilniejszych potrzeb w pięcioleciu obecnym mimo wybudowania 1 075 tys. mieszkań. Jednym z ważniejszych zadań jest przygotowanie eksplozywnego wzrostu rozmiarów budownictwa mieszkaniowego po 1975 r. Taką eksplozję jest niezbędna, aby sprostać w tym dziesięcioleciu przyrostowi potrzeb, nie dopuścić do zwiększenia deficytu mieszkań i nieco ten deficyt zmniejszyć. Pożądane jest zatem wybudowanie w latach 1976—1980 około 650 tys. miesz-

kań. Wymaga to podwojenia rocznych rozmiarów budownictwa w ciągu dziesięciu lat. Związek Radziecki dokonał tej sztuki w czasie 5 lat (1953—58), gdy rocznie ilość budynków wzrastała z 1250 tys. do 2700 tys.

Eksplozja budowlana i osiągnięcie w 1980 r. budownictwa w granicach 360—380 tys. mieszkań są wstępem do wybudowania w następnym dziesięcioleciu 4,5 miliona mieszkań, i do rozwiązania problemu mieszkaniowego. Oczywiście, nastąpić musi w tym czasie znaczny wzrost standardu. Szybko rosną potrzeby w tej mierze wraz ze wzrostem wykształcenia, kultury i dobrobytu.

Warunki mieszkaniowe są jednym z głównych składników stopy życiowej ludności. Jednakże należy również pamiętać o bardzo ważnej produkcyjnej roli mieszkania. Mieszkanie to także warunek wysokiej wydajności pracy, podnoszenia kwalifikacji, właściwego wychowania młodego pokolenia. Bez mieszkań nie można rozwijać, a nawet niekiedy rozpocząć produkcji.

Budownictwo mieszkaniowe jest zatem także jednym z warunków uczestnictwa w rewolucji naukowo-technicznej.

dr TADEUSZ ŻARSKI
Instytut Gospodarki Mieszkaniowej

Liczne wojskowe ośrodki naukowo-badawcze od lat poza działalnością na rzecz woj-ska, prowadzą działalność, której efekty służą gospodarce. Oto niektóre przykłady produkcji przemysłowej mającej wojskowy rodowód, o których poinformowa-no dziennikarza PAP:

— Słinki wysokoprężne z precyzyjną aparaturą paliwową (rodziły się wraz z przemysłem budowy czołgów), liczne urządzenia laserowe znajdujące coraz powszechniejsze zastosowanie w przemyśle, pracach badawczych, w medycynie — powstały w pracowniach Wojskowej Akademii Technicznej. Dalej: analogowe maszyny

matematyczne, nieodzowne m. in. w zarządzaniu gospodarką, które rodziły się z myślą o potrzebach obronnych; wojskowy rodowód mają niektóre typy radiostacji, używane przez naszą flotę handlową; w instytucjach wojskowych rodziły się zespoły pracobitwórcze, które stosowane są dla potrzeb cywilnych. Wiele wzorów odzieży ochronnej i roboczej, używanej w zakładach pracy, w pierwotnym założeniu opracowano najpierw dla potrzeb wojska; nawet ruchome kina, które docierają do odległych miejscowości — to efekt pracy konstruktorów w żołnierskich mundurach.

Niebagatelny udział w pracach dla gospodarki mają — jak już wspomnieliśmy — wojskowe ośrod-

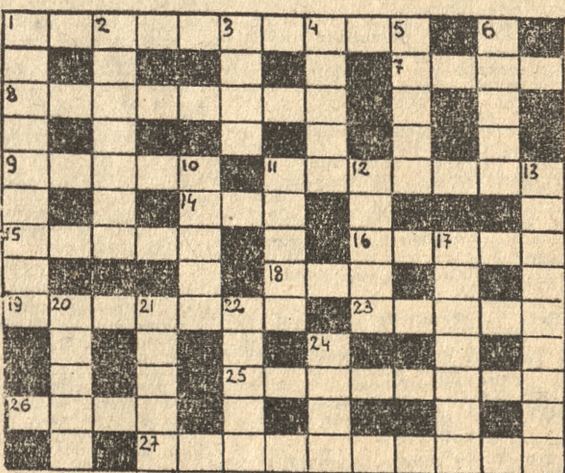
ki naukowo-badawcze. Choćby Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych; to właśnie w jednym z zakładów tego Instytutu powstały tzw. tensometry foliowe — rodzaj czujników do pomiarów naprężeń elementów konstrukcji dowolnego rodzaju np. maszyn. Bez tych urządzeń nie może obejść się aktualnie żaden nowoczesny przemysł. Nie ustępują one w niczym wyrobom tego rodzaju znanych firm zagranicznych. Dziełem naukowców ITWL są również kolorowe farby defektoskopowe, służące do wykrywania wad technologicznych w urządzeniach technicznych. Z farb zall czonych do wyro-

bów grupy „A” korzysta ok. 200 krajowych zakładów. Zakład Meteorologii tego Instytutu, dysponujący szerokim asortymentem wzorcowych przyrządów do pomiarów wielkości elektronicznych i elektrycznych oraz do pomiarów ciśnienia — w ramach współpracy z Centralnym Urzędem Jakości Miar, świadczy usługi instytucjom i zakładom cywilnym. Pewne zakłady np. WSK tutaj właśnie dokonują legalizacji swojej aparatury pomiarowej.

Przeprowadzona przed kilku laty reforma szkolnictwa wojskowego sprawiła m. in., że także wyższe szkoły oficerskie stają się coraz bardziej placówkami liczącymi się w ogólnokrajowym poście naukowo-technicznym. (PAP)

Wojsko — gospodarce

KRZYŻÓWKA NR 8



Poziomo: 1. stan krańcowego zycierpania nerwowo-psychicznego. 7. polityka chińska. 8. sprzeciw, wątpliwości w stosunku do czegoś. 9. opieka, patronat. 11. jadalna część warzywa. 14. matka Zeusa. 15. stan podniecenia, niepokoju. 16. żołnierz wojsk inżynierskich. 18. lecznica samochodów. 19. okrągła budowla. 23. litera — fonetycznie. 25. wieś w pow. łódzkim. 27. zachowany z początkami kultury ludzkiej. 28. zwierzę, które mocno się nudzi. 29. cesarz rzymski, prze-niósł stolicę do Bizancjum.

Pionowo: 1. zastępca rektora. 2. zboże ołime. 3. gazety sprzedaje. 4. bezwartościowa sztuka teatralna. 5. kmińków. 6. pozdrowienie. 10. pier-wistek chemiczny. 11. prze-powiedź. 12. tenor francuski — aktor i piosenkarz. 13. mieszkańiec Afryki. 17. deska pod oknem. 20. chmura. 21. gnieńcio. 22. ograniczenie wolności. 23. wo-de nosi donóki ma ucho. 24. kulający chwast.

Pomiedzy Czytelników, którzy do dnia 3 marca 1972 r. na deśla pod adresem Redakcji prawidłowo rozwiązali, roz-lusujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy do-pisać: Krzyżówka nr 8.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 7

Poziomo: ogarek, Okocim, ub, moneta, jantar, zaraza, weksel, ofiarodawca, kraj, amfiza, regres, iglica, zin, An, ara, apatia.

Pionowo: osmoza, rzeka, kla-sa, objaw, Orbak, Maryla, ra-lia, zgaga, Erazm, socha, ton, karga, salata, jurt, niska, tagna, filia.

Bony książkowe po 50 zł wy-sowali:

1. Marta Lipiecka — Poznań, 2. Rynarska 9 m. 18.

Powiedziałby ktoś, że kiedyś to były na wsi wesela! Powoły, bryczki, czy jak się tam zwąły, zaprzag-nięte w kilka koni, wiozły młodych. To był sztyk! To była para...

A dzisiaj? Inne czasy, inne kryteria splendoru. Dziś wiejskie wesela jedzie w dwa ty-sięce koni. Oczywiście mecha-nicznych. Włóconych w nad wozia „Fiatów”, „Wolg”, „War-szaw”...

Kiedy przejeżdżałem w so-botę popołudnie przez Kowalew w powiecie pleszewskim, zadziwił mnie niezwykły widok. Czyżby samochodowe wio-dy tu przeniesiono z Antoninka? Na obszernym podwórku jednego z gospodarstw, stłocz-nych stało ponad trzydzieści samochodów różnych marek.

Dopiero kiedy zza domu bu-chnęły dźwięki marsza, wita-jącego kolejnych gości, zorientowałem się, że to przecież we-sele. Wiejskie, współczesne, dzisiejsze wesela. Warto popa-trzeć.

Już nie tradycyjnie, już nie ze śpiewami, w stojących regio-nalnych. Panie w kreacjach z ostatnich numerów „Petry” czy

W dwa tysiące koni do ślubu

„Brigitte”. Koronki, krempli-ny, brokaty. Na nogach wy-starzałowe kwadratowe słupki. Dwie damy ozdobione nawet szalami z norek. Panowie prze-de wszystkim w czerni. Śnież-nobiate non-irony, eleganckie krawaty i muchy kontrastują z ogorzałymi twarzami właścicieli. Niektórzy może trochę sztywno się czują w tych atry-butach męskiej elegancji, ale przecież nie codziennie rolnik się tak stroi.

A goście nadal zajeżdżają. Każdy kolejny samochód wita-ny jest dźwiękami marsza. Orkiestra wyborowa. Saksofon, gitara, akordeon i perkusja. Młodzi chłopcy na granii zna-ją się nie najgorzej. Ubrani w eleganckie jednakowe garnitu-ry prezentują się jak przystoi. Żeby tylko tak grali i tak wy-głądali we wszystkich poznań-skich lokalach rozrywkowych.

Wśród gości, między stalo-

retyków Reformacji. Pojawia się szereg koncepcji, mających na celu obronę silnie zachwia-nej pozycji religii, a jednocześnie na bazie antyklerykalizmu światopoglądowego powstały różne deistyczne teorie reli-gii, broniące tzw. „religii natu-ralnej”, jakoby niesprzecz-nej z rozumem. Upowszechnio-ne były również poglądy z gruntu wolnomyślicielskie, pod-ważające w ogóle sens istnie-nia religii. W sumie jednakże — zauważa autor — pisarze angielscy powstrzymywali się przed wyraźnym formułowa-niem i propagowaniem wnio-sów ateistycznych. Widząc w religii sojusznika w utrzyma-niu ładu społecznego.

Inaczej religię traktował stan mieszczański w feudalnej jeszcze Francji. Widział w re-ligii podporę starego, feudalne go porządku społecznego. Wła-snie sojusz ołtarza z tronem sprawił, że myśl oświeceniowa we Francji była w szere-kowej skali bardzo radykalna — w równym stopniu antykleryka-lna, antyklerykalna i antyreligi-jna. Na gruncie francuskiego Oświecenia zrodziły się pierwsze próby historycznego pojmowania rozwoju religii, jak na przykład w pracach Fontenelle’a, De Brosses’a, Bou-langera, Holbacha i Diderota. Poglądy Dom Deschamps’a były pierwszą próbą dialektycz-nego ujęcia religii. Analizy

myślicieli francuskiego Oświe-cenia odegrały w filozoficz-nym rod w dzie marksistow-skiej teorii religii poważną rolę, na co wskazywali sami klasycy marksizmu.

Dużą rolę odegrały także po-glądy idealistycznych filozo-fów niemieckich, stanowiące ważny etap w rozwoju myśli nad zjawiskami religijnymi. Była to filozofia, w atmosferze której Marks i Engels kształtowali swe poglądy i pod-dając ją gruntownej krytyce konstruowali materialistyczną teorię społeczno-filozoficzną. Hegel w koncepcji dialektyki procesu religijnego oraz Feu-erbach z teorią alienacji religij-nej stanowią bezpośrednie zaplecze, na którym oparta zo-stała marksistowska koncepcja religii. Oprócz tego na powsta-nie marksistowskiej teorii re-ligioznawczej wywarły wpływ warunki konkretnego życia oraz praktyki społecznej.

Praca o filozoficznym rodow-odzie marksistowskiej teorii religii powinna trafić na pół-ki specjalistów i zwykłych czytelników i to zarówno wie-rzących, jak i niewierzących. Ułatwi ona zrozumienie feno-menu religijnego, przyczyni się do wyjaśnienia wielu kwestii światopoglądowych nie tylko w przeszłości, ale i terażniej-szości.

S. W.

„Woldze”, bo przecież mniej reprezentacyjnym samocho-dem jechać im nie wypada. Wróć w odwrotnej kolejności, zatrzymywani co rusz przez chłopków, żądających wykupie-nia się. Młody Pan po powrocie przeniesie żonę przez próg. Oczywiście, przy dźwiękach muzyki. Nad wieściem wykla-ligrafowano: Dużo Szczęścia Młodej Parze. Może trochę nie równo, ale przecież nie o for-mę tutaj chodzi.

A potem już zwyczajnie. Obiad, kolacja, tańce. Zabawa do rana. I dalej przez całą nie-dziele. W poniedziałek odpoc-zynek, a we wtorek tzw. „ogon”.

Zagaduję któregoś z obser-watorów o gospodarza tej u-roczystości. Ot, po prostu przeciętny rolnik. Nie najbo-gatszy i nie najbiedniejszy. Ta-ki to już dzisiaj na naszej wsi zwyczaj. Jak wesela, to z pom-pą.

— Ach, tak się żenić — mó-wi jeden z gapiących się na-stoletków.

— A wiesz, ile to kosztuje? — pyta drugi.

No właśnie...

JAN KORZENIEWSKI

Polsce zabroniono natomiast wydawania leków w większych dawkach (potrzebnych przy długotrwałej kuracji), by zapobiec gromadzeniu się zapasów u chorych w domu. Czy ograniczono przez to zużycie leków?

Nie ulega wątpliwości, że zwiększono w ten sposób liczbę wizyt „po receptę”.

Spisane przez K. Lengiewicza opinie są w gruncie rzeczy poglądem wyrażonym przez lekarza rejonowego. A skoro zarówno pacjenci jak i lekarze są podobnego zdania — to co przeszkadza wprowadzić takie i inne ułatwienia?

KONKURS MATUR? — Piotr Wierzbicki poddaje pod dyskusję na łamach „Życia Literackiego” temat już nienowy: jak naj-liej i najsprawdliwiej kwalifikować ab-



solwentów szkół średnich na studia. Dowo-dzi on, że dodatkowe punkty dla młodzieży pochodzenia chłopskiego i robotniczego nie poprawiły sytuacji na korzyść tych środo-wisk. Przede wszystkim dlatego, że głów-nym problem selekcyjnym, na którym opda-m młodzież o gorszym starcie życiowym, jest nie styk szkoły średniej ze szkołą wyż-szą, lecz styk szkoły podstawowej ze szko-łą średnią. Tylko bowiem nieznaczna część potencjalnych (uzdolnionych) kandydatów na studia ze środowisk robotniczych i chłop-skich kontynuuje naukę w liceum i ogó-lnie przystępuje do egzaminu wstępnego. Je-śli stosować jakieś preferencje, to — zda-niem autora — nie pochodzenie lecz śro-dowiskowe. Wiadomo bowiem, że np. syn kasjera z małej stacyjki PKP nie ma łatwie-szego startu niż syn wykwalifikowanego ro-botnika z dużego miasta.

Autor wysuwa też inną kwestię. Czy na o-gół gorsze wyniki, ubiegających się na stu-

dia, osiągane podczas egzaminów wstęp-nych, mogą świadczyć o tym, że lepsze ich stopnie szkolne na świadectwach matural-nych są mało warte? Badania naukowe nie potwierdzają tego jednoznacznie, a część z nich dowodzi, iż bywa inaczej. Na tej pod-stawie autor postuluje zdecydować się jeśli nie na likwidację egzaminów wstępnych, to przynajmniej na istotne zwiększenie rangi oc-en szkolnych przy przyjmowaniu na stu-dia i na wprowadzenie konkursu matur — eksperymentalnie — w paru wybranych uc-zelniach.

KOREPETYCJE — Anatol Wereszczak pu-blikuje w „Walcie Młodych” artykuł zatytu-łowany „Interesy panów korepetytorów”. Au-tor cytuje list grupy młodych, dokształcają-cych się robotników:

„Uczyszczamy — piszą — do I klasy Techni-kum Mechanicznego. Z trudem nadążamy w matematyce za programem. Nauczyciel ma u-tartą formułę: „Jak się nie rozumie, trzeba brać korepetycję”. W „Życiu Warszawy” ogło-sza nie brak. Ale jaka rozpiętość cen. Od pię-ciu do stu pięćdziesięciu złotych za godzinę pry-watnych lekcji! W ogóle jak się wyznaczyć tak rozległym ryнку ofert?”

Pojawiły się różne formy korepetycji: lek-cje wyrównawcze, przygotowawcze, popraw-kowe. Autor uznaje to za nową plagę cał-kiem najświeższej daty, która przybrała nie-spodziewanie szeroki zasięg. W artykule znaj-dujemy na temat korepetycji opinie nauczy-cieli a także przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Sprawa u-chodząca za drażliwą została przedstawio-na dość wszechstronnie.

Nie chodzi oczywiście o likwidację ko-repetycji, ale o usunięcie występujących w tej dziedzinie nieprawidłowości. A że ich nie brak — o tym przekonane jest także kie-rownictwo Ministerstwa Oświaty i Szkolnic-twa Wyższego.

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Welnie, pow. Oborniki Wlkp. - zatrudni zaraz: - **OBOROWYCH** z kwalifikacjami, - **TRAKTORZYSTOW** z większą ilością osób do pracy, - **MURARZY** do brzojady.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze RSP. Miejsowość atrakcyjna. Telefon: Parkowo 16. 5960g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2-6 - zatrudni zaraz: - **INŻYNIER** z uprawnieniami na stanowisko kierownika obiektu na budownictwie wysokościowe 14-16-kondygnacyjne w Poznaniu, - **TECHNIKA BUDOWLANEGO** z uprawnieniami na stanowisko kierownika obiektu.

Szczegółowe warunki do omówienia w Dziale Kadr PPB nr 3, Poznań, ul. Strzelecka 2-6, I piętro, pok. 127 nr tel. 572-91, wewn. 218. K1632

"Spółem" Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu - zatrudni zaraz następujących pracowników: - **BUEFIOWE** do bufetów przyzakładowych, wymagane wykształcenie - zawodowe + praktyka w handlu, - **SAJENTOW** na sklepy branży spożywczej, wymagane wykształcenie - podstawowe plus praktyka w handlu.

Zgłoszenia przyjmują Dział Spraw Pracowniczych "Spółem" Poznańskiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, III piętro, pokój 191 i 304. K1638

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu - zatrudni zaraz na stałe: - **KUCHARZ** w Ośrodku Szkolenia w Dymaczewie k. Stęszewa, pow. Poznań. Wymagane kwalifikacje przy obsłudze nowoczesnego urządzenia kuchennego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmują Dział Administracyjny - Finansowy Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu, ul. Mickiewicza nr 33, pokój nr 30. K1638

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego im. 2 Armii WP w Poznaniu, ul. Robocza 4 - zatrudnią natychmiast: - **MECHANIKÓW** z wykształceniem wyższym w Centralnym Biurze Konstruktoryjnym Taboru Spalinowego, - **SLUSARZY** - **TOKARZY** - **SPAWACZY** - **WARTOWNIKÓW** - **KOWALI** - **MURARZY** - **STRAŻAKÓW** do zakładowej straży pożarnej - **PALACZY** c. o. i kółek stalych - oraz **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do magazynu i transportu.

Praca stała i na miesiąc. Brak hotelu robotniczego. Wynagrodzenia i jakie obowiązują w przedsiębiorstwach przemysłowych plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP.

Osobiste zgłoszenia przyjmują ZNTK w Poznaniu, ul. Robocza 4. K1732

Polskie Koleje Państwowe, zapewnią Ci stałą pracę **ZOSTAŃ KOLEJARZEM**

Jednostki służbowe Oddziału Ruchowo - Handlowego w Poznaniu - przyjmują do pracy na stanowiska: - **MANEWRÓW** - **ZWROTNICZÓW**, - **NASTAWNICZÓW** - **HAMULCOWYCH**, - **KONDUKTORÓW** poc. towarowych i osobowych, - **FUNKCJONARIUSZY** służby ochrony kolei.

Do pracy mogą zgłaszać się mężczyźni i kobiety bez specjalnych kwalifikacji służbowych, ponieważ odpowiednie przeszkolenie otrzymują po wstąpieniu do służby kolejowej. Warunkiem przyjęcia jest dobry stan zdrowia, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz wiek 18 do 40 lat.

Funkcjonariuszy SOK przyjmuje się po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.

Równocześnie Oddział przyjmuje kandydatów mężczyzn ze średnim wykształceniem na stanowiska dyżurnych ruchu.

Placę wg grup uposażenia zgodnie z siatką plac pracowników PKP oraz bezpłatne świadczenia jak bezpłatne umundurowanie, odzież robocza, a po roku pracy deputat węglowy.

Wszyscy pracownicy kolejowi oraz członkowie ich rodzin korzystają z bezpłatnej opieki lekarskiej, z bezpłatnych przejazdów pociągami, a dzieci pracowników mają prawo do bezpłatnego przejazdu do szkół, w których pobierają naukę.

Po trzech latach pracy pracownik otrzymuje specjalne wynagrodzenie w postaci "dodatku za wysługę lat".

Przyjęcie dokonuje - PKP Oddział Ruchowo - Handlowy w Poznaniu, ul. Chudoby 10 (I piętro, pokój 123a).

Informacji udziela podległe stacje kolejowe w tym oddziale. K1712

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, Poznań, ul. Ratajczaka 46 - **ZATRUDNI NATYCHMIAST** na budowych w Poznaniu - **DOZORCÓW** na cały etat wzgl. pół etatu, - **SPRZĄTACZY** na cały etat wzgl. pół. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac PPBP nr 1 Poznań, ul. Ratajczaka 46, pok. 16. K1758

Urząd Telefonów Miejsowych w Poznaniu, ul. Bułgarska 55 - zatrudni zaraz: **15 PRACOWNIKÓW** pełnoletnich nie posiadających kwalifikacji zawodowych celem przyuczenia zawodu **MONTERA KABLARZA**.

Blizszych informacji udziela komórka kadr i szkolenia, ul. Bułgarska 55, pok. 39. K2306

Oddział i Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa Poznań, ul. Majakowskiego 92 - zatrudni zaraz: - **12 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**, - **4 OPERATORÓW SUWNIC**, - **1 MISTRZA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO**, - **1 PRAC. KONTROLI TECHNICZNEJ**, - **1 EKONOMISTĘ ds. REKLAMACJI**, - **1 PRAC. na stanowisku bhp**, - **2 ROBOTNIKÓW PLACOWYCH**, - **1 INSTALATORA** instalacji sanitarnych, - **20 ŁADOWACZY** do prac za i wyładunkowych na wolnych Torach PKP.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr - pokój 109. K1675

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu - przyjmie zaraz następujących pracowników: - **TOKARZY** - **SLUSARZY** - **OSTRZARZÓW**, - **SLUSARZY NARZĘDZIOWYCH**.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w przemyśle metalowym.

Zgłoszenia niszem, telefoniczne i osobiste - przyjmują Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego WSK - Poznań, ul. Rokietnicka 5 - tel. 670-061, wewn. 19. K1740

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych - Poznań, ul. Jeżycka 42 - zatrudni **MONTERÓW**, **ROBOTNIKÓW** przyuczonych i niewykwalifikowanych w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie m. i powiatu poznańskiego.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie Łączności. K1738

"Wiklina" Poznańskie Przedsiębiorstwo Wiklinarsko-Trzcinarskie Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ul. Woźna 12 - zatrudni: **STARSZEGO INSPEKTORA** ds. organizacji czasowej rodzinnych, który w okresie letnim będzie pełnił funkcję Kierownika Domu Wczasowego.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. Oferty wraz z życiorysem prosimy składać w Dziale Planowania Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa Poznań, ul. Woźna 12. K1754

Praca Nauka

Gospośia, względnie pielęgniarce do zaopiekowania się panem potrzebną. Poznań, Nowowiejskiego 53 m. 1. 7261g

Palacz c. o., kotły wysokopiętne, potrzebny zaraz. Gospodarstwo ogrodnicze A. Mieloch, Poznań, Majakowskiego 199, telefon 718-07. 6003g

Gospośia lub pomoc domowa od 1 marca lub zaraz zatrudnić. Wysokie wynagrodzenie. Wolska 7 (narożnik Grunwaldzkiej i Palacza). 5411g

Przyjme uczniów do lakierni. Poznań, Kościelna 29. 6702g

Przyjme czeladnika i ucznia (nice). Zakład Krawiecki, Gwardii Ludowej 30. 6703g

Przyjme panią do dziecka. Wielka 23 m. 15 po godz. 18. 6691g

Zegarmistrza młodszego do mikromechaniki na stałe zatrudnić. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6699g.

Pomoc do dziecka potrzebna. Poznań, Orzechowa 23 m. 10. 6640g

Przyjme uczennice lat 18, pracownia kaletnicza - Dzierżyńskiego 75. 6644g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Osobny pokój. Cześnikowska 45. 6629g

Cukiernik czeladnik zaraz potrzebny. Czesław Woś, Kościelną, Gostyńska 22 tel. 712. 6606g

Dochozająca pomoc domowa, rencistka zatrudnić. Jeżycka 9/11 m. 1. 6584g

Potrzebny pracownik na gospodarstwo rolne z utrzymaniem, wynagrodzenie do uzgodnienia. Leon Stega, Dębica 11 p-ta Kórnicka pow. Srem. 6715g

Ogrodnika do lekkich prac w ogrodzie przydomowym - praca stała kilka godzin dziennie przyjmie. Zieliński, Dzierżyńskiego 45 (sklep). 6788g

Przyjme ucznia w zawo- dzie slusarskim. Władom- 501-43. 6726g

Przyjme zaraz murarza - lastrikarza - kamieniarza. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6730g.

Tapicer naprawi tapczan na miejscu. Tel. 639-05. 6737g

Uwaga! Potrzebna zaraz kwalifikowana pani do szycia blustenozy i opalaczy. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6745g.

Ogrodnik potrzebny zaraz, praca stała. Pobiedziska, Świerczewskiego 15. 6806g

Mistrz kominarski poszu- kuje pracy. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6816g.

Tokarza na renowację, frezera oraz slusarza w zakresie wyrobu narzędzi - przyjmie. Warsztat, Piłkowskiego k. Poznania, ul. Krucza 9. 6823g

Mechanika samochodowe- go przyjmie. Poznań, ul. Obornicka 166. 6831g

Kucharz i kucharka (małżeństwo) przyjmie pracę w stołówce na wsi. Wstanie mieszkanie. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6837g.

Malarzy przyjmie. - Ul. Chelmońskiego 3 m. 19. 6940g

Pracownik samotny na stałe do ogrodnictwa potrzebny. Bukalski. Umó- łowska, róg Lechickiej. 7076g

Kobietę i mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym w Poznaniu - przyjmie na dobrych warunkach. Tomczewski, ul. Poznań - Pokrzywno, ul. Pokrzywno 54. 6506g

Pomoc domowa (rencistka) przy kulturalnej rodzinie (trzy osoby) - po- trzeba zaraz. Stefan Ka- czmarek, Poznań, Bułgar- ska 112 m. 8. 6420g

Frzyjerka damska, poszu- kuje pracy. Adres: Zu- ławska 12, Wola. 6495g

Starsza panią przyjmie do pomocy w domu, małże- Ństwo pracujące (2 synów i 1 k. l.). Ratajczaka 16 m. 2. 6509g

Administrator domu, kwa- lifikacjami potrzebną. Of- erty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6520g.

Przyjme mężczyźni i ko- biety do pracy w ogrodn- icwie. Waleriańczyk, Plac kowo, ul. Golebia 26, do- jazd autobusem podolań- skim. 6535g

Do szycia blustenozy

pryjme. Adres wskaze - "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6547g.

Przyjme stolarza na pół etatu i ucznia. Stolarnia, Nowowiejskiego 21. 6566g

Opiekunka do 3-miesięcz- nego dziecka, potrzebna. Ul. Głogowska 27 m. 46, II podwórze, po godz. 16. 6439g

Rencista na pół etatu - potrzebny w ogrodnic- twie. Luboń, Czerwonej Armii 67. 6163g

Sprzątaaczka do pracowni cukierniczej oraz uczeń, powyżej 16 lat - potrzeb- ni. Bułgarska 60. 6144g

Slusarz - tokarz, zaraz po- trzeba. Markiewicz, Pu- szczykowsko, Berwińskiego 3. 6303g

Pomoc domowa kilka go- dzin dziennie lub 3 razy w tygodniu, potrzebna. Zbąszyńska 9 m. 3. 6327g

Przyjme krawcową wy- kwalifikowaną (miarów- ka). Poznań, Głogowska 32 m. 13, II ptr., prawa strona. 6214g

Studentka uczy angiel- skiego. Tel. 657-53. 6610g

Student Politechniki u- dzieli korzystnie korepek- ty: matematyki, fizyki, chemii. Telefon 655-85. 6236g

Kupno Sprzedaż

Kupię setera irlandzkiego - szczeniaka. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6264g.

Kupię tokarke stołową na zacisk patronowy. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6504g.

Kupię przednie sledzenia od Syreny 103, mogą być same szkielety. Poznań, Rawicka 54. 6798g

Betoniarke 150 l kupię. Of- erty "Prasa", Grunwaldz- ka 19 dla 6817g.

Sprzedam urządzenie do plaskowania metalu. Po- znań, Sztydłowska 62, tel. 470-42. 6710g

Wózki dziecięce najnow- sze modele poleca Wy- twórnia Janke, Dąbrow- skiego 88, tel. 406-23.

Antyimportowe igły auto- matyczne do podnoszenia oczek oraz maszynki gwa- rantowane wykonuje Me- chanika Precyzyjna, Po- znań 27, Grudnia 15. 6669g

Sprzedam roczniki "New Musical Express". Jacko- wiak, ul. Listopadowa 18 m. 1. 6657g

Sprzedam ciągnik Ursus C 45 na chodzie i przy- czepa 6 t. zapasowe ogu- mienie. Adamski, Janko- wo, p-ta Biskupice pow. Poznań. 6651g

Sprzedam skuter Osa 175, stan idealny, dodatkowe wyposażenie i kaski. - Srem, Generala Sikorskie- go 7 i ptr. 6647g

Sprzedam zegar bufetowy oraz chodnik czerwony, niemieckie świetlówki 1,10 di. lampę nad stoł seg- mentowy, tel. 475-49. 6585g

Piec centralnego ogrzewa- nia, oryginalne Camino o- raz szkielet żeliwny me- trowy, 15 żeber spiesznie sprzedam. Poznań - Na- rowowice, Pastarska 15. 6589g

Sypialnię jasną czeczot, dobrym stanie sprzedam. Małeckiego 5 m. 24. 6592g

Sprzedam taksometr Pol- tax. Małeckiego 28 m. 30 godz. 16-20. 6720g

Okazyjnie sprzedam pie- cyk kuchenny gazowo- we. Kraszewskiego 4 m. 7. 6746g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość głębokie składa- ne, kombinowane spaco- rowki poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 6792g

Sprzedam cyne angielską 99,9 proc. - 180 kg oraz taśmę zimnowalowaną 45x0,5. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6794g.

Sprzedam za pół ceny pra- wie nowy komplet swa- rzedki - brzoza, wysoki polski, kółko francuskie, szafa trzydrzwiowa, toa- letka, szafka, bufelek, szafka z adapterem. Ła- zarz, Hłbnera 27 m. 2 od godz. 15. 6786g

Sprzedam płytki marblito- we seledynowe, sztuk 509. Tel. 546-25 od godz. 11-17. 6800g

Sprzedam fokslerię 2- miesięczną. Wolejacha 25 m. 18, dzwonek lewo. 6802g

Sprzedam płytki PCW 30x30, 80 m. Poznań, Je- życka 14 m. 1. 6807g

Betoniarke 100 litrów

wyciągarka fabrycznie no- wą sprzedam. Luboń, Dzierżyńskiego 34. 6830g

Motorower "Komar" pra- wie nowy, na rozrusznik nożny oraz rower sporto- wo-turystyczny - sprze- dam. Tel. 729-99. 6713g

Sprzedam garaż i takso- metr "Poltax". Marian Kuc, Poznań 24, Czupury, ul. Gromadzka 17. 6502g

Szafę grzącą amerykań- ską Stereo i 100 płyt - sprzedam. Krystyna Fal- kowska, Sopot, Pułaskie- go 16. 6505g

Okazyjnie sprzedam szafę trzydrzwiową. Tel. 701-73. 6540g

Sprzedam konia 9-letnie- go. Stanisław Ochowiak, Krerowo, pow. Sroda. 6550g

Sprzedam łóżka metalowe materace. Poznań, ul. Cze- stochowska 7, Górczyn. 6549g

Sprzedam korzystnie ba- rak drewniany, mieszkal- ny 10x6,50 m. w Kostrzy- niu Wlkp., przy ul. Po- znańskiej, Zarzeczny, Ska- łowo 9, pow. Sroda. 6567g

Psa owczarka tresowa- nego, sprzedam. Przeźmi- rowo, ul. Składowa 18, Po- powski, do godz. 15. 6487g

Sprzedam ziemniaki "Pier- wosni". Cz. Baran, Po- znań, Gąsiorowskich 12 m. 18, tel. 308-80. 6489g

Szafę trzydrzwiową, sprze- dam. Dzierżyńskiego 72 m. 5. 6532g

Kupię MZ Trophy, w dob- rym stanie. Piwoż, Gar- bary 76 m. 8. 6179g

Sprzedam garaż blaszany, lokalizacja. Jeżycka, tel. 451-51. 6282g

Odstąpię ogródek działko- wy przy ul. Lutyckiej. Of- erty "Prasa", Grunwaldz- ka 19 dla 6200g.

Perkusję nową EVER- PLAY" tanio sprzedam. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6229g.

Zastawa, rok prod. 1967, w bardzo dobrym stanie. Leszno, ul. Święciechow- ska 15. 6382g

Sprzedam Syrenę 104, fur- gonetkę dla ogrodnika - rzemieślnika, stan ideal- ny, za 33.000 zł. Poznań, Chwałkowskiego 10a, m. 17. 6379g

Sprzedam Syrenę 104, 1970 r. Stan idealny. Os. Pia- stowskie 11 m. 11. 6397g

Sprzedam Moskwicę 412. Poznań, Podchorążych 34. 6496g

Moskwicz 412, 1970 r., pil- nie sprzedam. Tel. 501-39 po godz. 17. 6708g

Sprzedam samochód Mos- kwicz 402 w dobrym sta- nie. Mylna 32. 6709g

Sprzedam Citroen 2 CV. Poznań, ul. Rzezańska 15 m. 1 po godz. 18. 6690g

Sprzedam Trabantę 601 Lim nowy, premia PKO. Poznań, ul. Samarzew- skiego 12 m. 11. 6685g

Sprzedam tanią Warszawę 204. Stanisław Kaźmierczak, Opalenica, ul. Stru- mykowska 1 F. 6641g

Tanio sprzedam Warsza- wę M-20 Poltax, karosier- le, nowy typ, do remontu, nowy silnik dolnozaworo- wy. Przeźmierowo, Pia- skowa 7. 6946g

Podjazd samochodowy, stalowy, przenośny srze- dam. Tel. 67-10-52. 6615g

Trabantę - Micomat (z automatycznym sprze- żeniem) w dobrym stanie sprzedam; parking, ul. Kościuski - Artylewskie- ska po 14. 6616g

Zastawę w dobrym stanie sprzedam. Ogładać: par- king, Dworzec Zachodni. 6594g

Skodę 1000 MB sprzedam. Poznań - Winogrody - Żniwna 9 m. 2. 6601g

Samochód Syrena, premia PKO sprzedam, cena 60.000 zł. Barbara Kocha- ska, Konin, Nowotki 2 m. 79. 211p

Sprzedam Nysę typ 501, stan bardzo dobry, cała oszklona oraz platformę na dwudziestkach. Po- znań - Winlary, ul. Do- brzyckiego 1. 6714g

Sprzedam Lublinę, stan idealny. Luboń 1, ul. Fa- bryczna 1a. 6719g

Sprzedam Moskwicę 403 z 1965. Junacka 2 m. 6. 6727g

Kupię okazjnie Syrenę 103 lub 104. Oferty z ceną "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6743g.

Sprzedam Flata - 600. Tel. 326-68. 6760g

Syrenę nową kupię. Tel. 41-17-12. 6761g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Grunwaldzka 282. 6781g

Sprzedam Warszawę Pick- up lub zamienie na dział- kę. Czesław Kurek, Po- znań, ul. Masztalarska 6 m. 4, tel. 473-07. 6786g

Sprzedam Trabantę 601, limuzyna. Premia PKO. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6801g.

Sprzedam Trabantę 601, nowy, wyrwany PKO. Po- znań, Jagosłowińska 17. 6833g

Samochody

Warszawę 224 w bardzo dobrym stanie cena 70.000 - sprzedam. ul. Wa- werska 13, dojazd Grun- waldzką do Ściegłennego. 7171g

Kupię tanią Syrenę. Of- erty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 7209g.

Samochód Warszawa 224, jak nowy sprzedam. Win- klera 7 m. 5. 7150g

Sprzedam Opel "K", po- generalnym remoncie, Po- znań, św. Antoniego 45 - dom ogrodowy. 6541g

Samochód P-70, idealny stan, tanio sprzedam. Le- on Kukla, Września, Kró- łowej Jadwigi 10. 6538g

Kupię Volkswagena 1300/ 1500, rok 1968 w wyz. Po- znań, telefon 315-15, wia- czorem. 6495g

Warszawa Combil górnio- zavorowa, przebieg 1.800 km, z gwarancją, sprze- dam względnie zamienie na nowego Fiata 125 P. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6572g.

Elementy nadwozia Tra- banta 600 Combil, sprze- dam. Telefon 505-02. 6453g

INSTYTUCJA PAŃSTWOWA
poszukuje do wynajęcia w Poznaniu
lokalu
na pomieszczenia biurowe
o powierzchni około 150 m².
Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19 dla K1423

Lokale

Sprzedam Syrenę 104. Ul. Piekary 8 m. 15. 6823g

Panu pokój samodzielny wynajm. Junikowska 40. 6825g

Pani szuka pokoju u sa- motnej, spokojnej rodzi- ny (dobrze zapłaci). Of- erty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6712g.

Mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, łazienką, samo- dzielne, w starym budow- nictwie zamienię na 2 mie- skania w nowym budow- nictwie ewent. spółdziel- nie w pokój z kuchnią oraz 2 pokoje z kuchnią. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6696g.

Spokojny mężczyzna po- szukuje pokoju. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6675g.

Komfortowy pokój 2-oso- bowy wynajm. pracują- cym. Janka Krasickiego 30. 6655g

Wynajmę samotnej osobie mały pokój na 2 lata. Płatne z góry. Adres wska- że "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6660g.

Dwóch studentów pracu- jących poszukuje pokoju. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6654g.

Pana pracującą, kultu- ralnego przyjmie na po- kój. Adres wskaze "Pra- sa", Grunwaldzka 19 dla 6617g.

Paniom wynajmę pokój. Warszawska 116. 6619g

Przyjmę dwie osoby mło- dociane na pokój. Górczyn, ul. Przełęcz 36. 6611g

Oddam w dzierżawę je- den względnie dwa kom- fortowe pokoje wyłączo- ne z przynależnościami. Dzielnica Grunwald. Wa- runek: zapłata z góry. Of- erty "Prasa", Grunwaldz- ka 19 dla 6605g.

2 pokoje z wygodami, c. o., w Katowicach - śródmieście zamienię na równorzędne w Poznaniu przedmieście lub okolice. Stanisław Funke, Katow- ice, ul. Wita Stwosza 1 m. 10. 202p

Rencistka poszukuje skromnego pokoju. Miejs- cowość obojętna. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6721g.

Małżeństwo poszukuje pu- stego pokoju, zapłaci pół roku z góry, pojedynie i- akkolwiek pracę, może być przy Poznaniu. Of- erty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6820g.

Jednopakojowe, nowe bu- downictwo, samodzielne zamienię na większe. Of- erty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6822g.

Pokój do wynajęcia dla studenta. Cienista 8a, Je- życe. 6824g

Małżeństwo bezdzietne po- szukuje pokoju ewentual- nie pustego. Oferty "Pra- sa", Grunwaldzka 19 dla 6723g.

Pan poszukuje niekupu- jącego pokoju (c. o., tele- fon - pożądane). Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6555g.

Zamienię mieszkanie jed- nopokojowe, przynależ- ności, nowe budownictwo, 1 ptr. Słowackiego na większe. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6574g

Studentkę lub uczennicę, przyjmie na pokój z c. o. Górczyn, ul. Zgoda 30. 6539g

Zamienię samodzielne 2 1/2 pokojowe, przynależno-ściami, c. o. etażowe, pier- wsze piętro, centrum - na samodzielne 1 1/4, kuch- nia i kawalerkę. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6459g.

2 pokoje, kuchnia, łazien- ka, korytarz, centrum Górczyna, zamienię na mniejsze samodzielne (41 pokoi) w Poznaniu. Of- erty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6472g.

Zamienię mieszkanie sa- modzielne, komfortowe, trzypokojowe, balkon (pie- ce) - na mniejsze, samo- dzielne. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6450g.

Bielsko Biała! Mieszkanie komfortowe M-4, nowe bu- downictwo, atrakcyjne po- łożenie - zamienię na równorzędne w Poznaniu. Jerzy Chelmoński, Biel- sko Biała, Bratków 3 m. 46. 4996gpr

Zamienię 3 pokoje z przy- należnościami, piec, II ptr., 83 m², samodzielnie, centrum Wildy - na 2 po- koje równorzędne do II ptr., najchłodniej Wilda. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6287g.

Odstąpię 2 pokoje, kuch- nia, c. o., 12 km od Po- znania. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6311g

Zamienię mieszkanie M-4 w Koninie na M-4 w Po- znaniu. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6328g.

Studentka wynajmnie nie- krepujący pokój. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6233g.

Pani poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty "Pra- sa", Grunwaldzka 19 dla 6274g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Szamocińska 13. 6359g

Zamienię mieszkanie 3- pokojowe, nowe budow- nictwo, 50 m², II ptr., Grunwald na większe, komfort. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6398g.

Nieruchomości

Suchylas i okolica wiel- kszą parcelę kupię. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6084g.

Kupię około 0,3 ha w Po- znaniu, lub w okolicach. Oferty "Prasa", Grunwaldz- ka 19 dla 6021g.

Sprzedam domek z ogro- dem 1 km od Stęszewa po- sprzedaż wolny. Informa- cje Poznań, ul. Rutkow- skiego 45c m. 2, od godz. 15-20. 6033g

Sprzedam gospodarstwo rolne 10,88 ha w tym 7 ha lasu z zabudowaniami Maria Zacholaska, Rako- wo nr 4 pow. Gniezno sklep, szkoła, przystanek PKP i PKS na miejscu. 6037g

Działki jednohektarowe przy Szamotułach sprze- dam. Poznań, Promieni- sta 55. 6043g

Parcelę uzbromioną w Po- znaniu kupię. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6063g.

Sprzedam w Swarzędzu działkę budowlaną 600 m², uzbromioną, w dobrym punkcie. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6083g.

Sprzedam dom z gara- żem w Puszczykowie. Of- erty "Prasa", Grunwaldz- ka 19 dla 6700g.

Kupię domek jednorodzin- ny z większym ogrodem, blisko Poznania. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6597g.

Dom murowany, kubatu- ra 2200 m² z oerodem w Poznaniu - Wolszyska, tanio niżej sprzedam. Po- średnictwo wykluczone. Oferty "Prasa", Grun- waldzka 19 dla 6608g.

Parcelę campingową 800 m², nad Jeziorem Kier- skim. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6682g.

Parcelę budowlaną 3,291 m² Tarnowie Podgórnym sprzedam. - Władomoc- si, Rynek Łazarz- ski 19 m. 10. 6646g

Z powodu choroby sprze- dam dom, wolne piętro, ogród. Poznań. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6624g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego, stan surowy, przy granicy Poznania, komunikacja dogodna. Of- erty "Prasa", Grunwaldz- ka 19 dla 6728g.

Przetargi

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przem. Spoż. Poznań, ul. Węglińska 7/9, tel. 671-131 - ogłasza **PRZETARG** na wykonanie około 16.000 szt. **SPRZĘT** z drutu Ø 0,5-10 mm.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa go- spodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

Termin dostaw sprzętu II kw. 1972 r. oraz III kw. 1972 r.

Rysunki do wglądu w Dziale Zaopatrzenia, pokój nr 10.

Przetarg odbędzie się dnia 14. III. 1972 r. o godz. 9. Fabryka zastrzeże sobie prawo unieważnienia prze- targu bez podania przyczyn. K1693

Spółdzielce Zrzeszenie Budowy Domków Jedno- rodzinnych "Jeżyce" Poznań - Smochowice, ul. Dar- łowska - ogłasza **PRZETARG NIEOGRONICZONY** na wykonanie robót wykończeniowych: osadzenie stolarki zewn., schody betonowe zewn. i do piwnicy, ścianki działowe, tynki wewn., posadzki cementowe, tynki elewacji.

Kosztorysy ofertowe i oferty w zalakowanych ko- bertach należy pobierać i składać w biurze Zrzesze- nia przy ul. Dąrowskiej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisję w sprawie ofert nastąpi w dniu 14. III. 1972 r. godz. 15.

Zastrzeżenie: prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1517

RADIO

NIEDZIELA - PROGRAM I:
Fala 1322 m; 8.15 W rannych pan-
tofiach; 9.05 Fala 72; 9.15 Maga-
zyna Wojskowy; 10 Dla dzieci młod-
szych; „Przybysz z gwiazdozbi-
oru „Małego Psa” — słuch.; 10.20
Fakty i fakty; 11 Rozgłosnia Har-
cerska; 11.40 Anegdota i fakty; 12.15
Wesoły autobus; 13.15 Przeboje
1971 r.; 13.40 Gwiazdy ekranu;
14 Kompozytor przyszłego tygo-
dnia; 14.30 „W Jeziornach”; 15
Koncert żywych; 16.05 Tygodniowy
przebieg wydarzeń międzynarodowych;
16.20 Teatr PR; „Bojownicy
ka”; 17.20 Wiazanka melodii; 17.20
Jazz na niedzielę; 17.40 Melodie
audowe; 18.05 Radiowa piosenka
miesiąca; 19 Przy muzyce
o sporcie; 19.53 „Dobranocka”;
20.30 „Matysiakowie”; 21 Pół na
pół z muzyką — magazyn Studia
Rytm; 21.30 Radiokabaret „Trzy
po trzy”; 22.30 Jan Pietrzak po-
leca; 23.10 Koncert żywych od stu-
chaczy polonijnych dla rodzin w
kraju; 0.10 Program nocny z Rze-
szowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74; 7.45 Zauw i uśmiechnij się;
8 Moskwa z melodii i piosenka
słuchaczom polskim; 8.35 Radio-
problemy; 10 „Wielkopolska nie-
dziedziela”; 11.30 Magazyn Lotniczy;
12.30 Poranek z młodymi; 13.30
Podwicek przy mikrofonie;
15 Festiwal „Dla was i o Was” —
„Dziwaczny w sukniach żół-
tych”; 15.30 Melodie X Muzy;
16.30 Koncert chopinowski z na-
grań M. Argerich; 17.05 Warszaw-
ski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30
Rewia piosenek; 18 Teatr PR —
Studio Współczesne; „Rocznica
ślub”; 18.45 W kręgu wspomnień
Lucyny Messal; 19.15 Plebiscyt
„Grajcie szafy”; 19.45 Wojsko,
strategia, obronność; 20 Magazyn
literacko-muzyczny pt.: „Gieda

reporterów”; 21.30 Turniej Bokser-
ski o Mistrzostwo Polski; 22.05
Ogólnop. i Pozn. wiadomości spor-
owe; 22.35 „Niedzielne spotkanie
muzyka”; 23.27 Jazz na dobra-
noc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
49 m; 8.10 Nie tylko na sygnał
SOS — magazyn; 8.35 Niedzielne
rytmy; 9 „Krótki, szczęśliwy ży-
wot Franciszka Macombera” —
pow.; 9.10 Grające listy; 9.35 Tu-
nel; 10 Ilustrowany Tygodnik Roz-
rywkowy; 11.25 F. Mendelssohn —
Bartholdy; Koncert F-dur na dwa
fortepiany i ork.; 12.05 „Niezna-
jomy zamówił requiem”; 12.30 Mię-
dzy „Bobino” a „Olimpia”; 13 Ty-
dzień na UKF-ie; 13.15 4/4 — ma-
gazyń muzyczny; 14.05 Piosenki z
„niedziela” w tytule; 14.20 „Pe-
ryskop” — przegląd wydarzeń ty-
godnia; 14.45 Sylwetka piosenka-
rza — Rod Stewart; 15.10 Pierw-
sze obroty — muzyczne premiery;
15.30 Krzyżówka radiowa; 15.50
Zwierzenia prezentera; 16.15 Nowe
taśm. nowe nity; 16.40 Muzyka
i poezja — Syrokomla i Moniusz-
ko; 17 „Perpetuum mobile” — ma-
gazyń; 17.30 „Krótki, szczęśliwy
życie Franciszka Macombera” —
now.; 17.40 „Kiedy znów zakwit-
nie białe brzo”; 18 Coś w tym
jest rozmowa o filmach; 18.15
Polonia śpiewa; 18.35 Mój magne-
tofon; 19 „Sekret Żelaznego Fe-
liksa” — słuch.; 19.30 Mini-max
— czyli minimum słów, maxi-
mum muzyki; 20 Szlakiem wiel-
kiej karawany — Jurzyk V kon-
kursu chopinowskiego; 21.05 „Pod
Kurza Stopką”; 21.25 Mel. z auto-
grafem S. Mikulskiego; 21.50 S.
Moniuszko — A. Mickiewicz — So-
nety krymskie; 22.05 Śpiewa Ma-
halia Jackson; 22.20 Wizerunki
ojczyste; 22.35 Jazz i beat dla sen-
tymentalnych; 23 Nowe tomiki
tytułowe — Jose Gorostiza; 23.05
Muzyka nocna; 23.50 Śpiewa Aretha
Franklin.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 14,
18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK PROGRAM I:
Fala 1322 m; 7.50 Muzyka; 8.08 Re-
portaż; 8.16 Melodie na zamówie-
nie; 8.25 Co słychać w Polsce... na
świecie; 8.45 W kilku taktach, w
kilku słowach; 9 Dla kl. I i II
(język polski); „Raz, dwa, trzy...” i
co dalej?; 9.20 Z operowej twórc-
zości J. Fr. Haendla i K. W.
Glucka; 10.05 „Świadek niezwyk-
lany” frag. pow.; 10.25 Wałce,
czardasze, polki; 11 Dla kl. I i II.
(język polski); „Teatr Narodowy
dwieście lat temu”; 11.30 „Od ma-
zura do oberka”; 11.45 Porady
praktyczne dla kobiet; 12.25 Z
Wrocławskiej Fonoteki Muzycz-
nej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Wie-
staniec i śpiewa”; 13.40 Więcej, le-
piej, taniej; 14.20 Gioacchino Ros-
sini; Uwertura do Opery komicz-
nej „Włoszka w Algierze”; 14.20
Przebieg beatowy; 15.05 Godzina
dla dziewcząt i chłopców; 16.05
Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z
młodością; 16.50 Muz. i Aktualn.;
19.15 Z księgarskiej lady; 19.30
Pieśni ze śpiewników domowych
St. Moniuszki; 20.30 Muzyczny
luzak; 21 Naukowcy — rolni-
kom; 21.30 Zespół „Dziwielatka”;
22 Konc. żywych młodości; 22.40
Piosenki ze znakami jakości; 23.10
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Mercurius młodej muzyki; 23.40
„Świeca muzyka włoska i fran-
cuska XIV wieku”; 0.10 Konc. ży-
wych od Polonii zagranicznej dla
rodzin w kraju; 0.30 Program noc-
ny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m
UKF 69.74 MHz; 7.50 Wesołe ry-
tmy; 8.35 Problemy i dyskusje;
8.45 Graj kapela, graj od ucha...;
9 Jean Maria Leclair; — VIII So-
nata D-dur; 9.10 Uniwersytet Ra-

dowy OIRT cykl: „Nauka w
służbie pokoju”; 9.35 Kobięce
ABC; 10.05 Muz. ludowa różnych
narodów; 10.55 „W Jeziornach”;
11.55 Kompozytor tejdy — R.
Schumann; 12 Czas dobrych go-
spodarzy; 13.15 10 minut na ludo-
wo; 13.25 Magazyn dla kobiet;
13.30 „Mrowisko” fragm. pow.;
14.05 Szkoda słów... przebieg in-
strumentalny; 14.25 Sorrento, Ne-
apol, Rzym w piosence; 14.45
„Ślub po abachasku” opowiadanie
Georgii Guli; 15 Koncert Chóru
Dziecięcy TV Francuskiej; 15.30
Przygody z piosenką R. Rolskiej;
17.15 Niedzielne remanenty spor-
towe E. Pacholskiego; 17.20 Pozn.
Konc. żywych; 17.50 Radioprospe-
kt; 18.05 Gra Zesp. B. Hardego; 18.12
Felietaon „Czas przyszły czas te-
raźniejszy” pt.: „Za miedzą” —
czyli — podróże rzeczywistości
kształcą; 18.20 Sonda — dźwięko-
wy przegląd społ.-ekonomicz.; 19.15
Język rosyjski; 19.31 Teatr PR
Studio Współczesne „Spotkanie w
pociągu”; 19.51 Konc. z nagrań
Ork. Symf. PR i TV p/d G. Sultia;
21.42 Mel. rozrywk.; 22.33 Prze-
boje ze Skandynawii; 22.50 Nowi-
ny i nowinki muzyczne; 23.05 Wie-
czór z Edwardem Czernym; 23.20
Studio Jazzowe PR.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
49 m; 7.50 Mikrorocznica T. Chyły;
8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzycz-
na poczta UKF; 9 „Krótki, szczę-
śliwy żywot Franciszka Macom-
bera” odc. 8; 9.10 L. van Beetho-
ven — Sonata fortepianowa E-dur
op. 14 nr 1; 9.30 Nasz rok 72
9.45 Powracająca melodia; 10
„Alfie”; 10.15 Staropolskie niedys-
kreje — opowiada B. Królikow-
ski; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45
„Kochalam Tyberiusza” odc. 3;
12.25 Za kierownicą; 13 Na gdańskiej
antenie; 15 Czesy pana Antoniego

— gawęda; 15.10 Album muzyki
uniwersalnej; 15.35 1:1 — o sporcie
narciarskich w Szczyrk; 16 —
Przemiany; 16.30 — Dla dzieci —
Teatrzyk dla Przedszkolaków —
Anna Chodorowska — „Kureczka
królewska”; 16.50 — Piosenka dla
ciebie; 17 — Kino Przygoda
„Falszywy brodaty” — odc. II z se-
rii „Pan Samochodził i Temp-
liusz”; 17.30 — Wielka gra — tele-
turniej; 17.50 — „Nie ma co się
zimy bać” — program rozrywk.;
18.05 — Film muzyczny TWP —
miera młodziarę nr 3; „Słowiaki chłó-
mierz śpiewają”. Scen. i reż. J.
Cegieła i J. Liskowski; 18.30 —
Tele-echo”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik; 19.30 — Wesoła rodzin-
ka — fab. film USA (komedia); 21.40
— Magazyn sportowy; 22.10 —
„Sześć tysięcy kilometrów w pogo-
ni za najlepszymi” — reportaż
filmowy z trasy 41 Rajdu do Mon-
te Carlo.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
16.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA - PROGRAM I: 7.45
— TV Kurs rolniczy — „Użytko-
wanie i pielęgnacja nabytych lo-
szek hodowlanych”; 8.20 — Przy-
pomniamy, radzimy; 8.30 — Nowo-
czesność w domu i zagrodzie; 9 —
Dla młodych widzów — TV Klub
Śmiały — „Złamana strzała —
film seryjny „Sekretarzyk rodzin-
ny”; Dwutygodnik Dobrych Wi-
adomości; 10.10 — „W cztery świą-
tyn”; — reportaż pt. „Austra-
lia II” odc. XIV; 10.55 — PKF; 11.05
— W obiektywie — notatnik film.
z krajów socjalistycznych; 11.35 —
„Taniec cygański” — film balet-
owy; 11.45 — Dziennik; 12 — Spra-

wodawczy magazyn sportowy (w
tym sprawozdanie z mistrzostw
narciarskich w Szczyrk); 14 —
Przemiany; 14.30 — Dla dzieci —
Teatrzyk dla Przedszkolaków —
Anna Chodorowska — „Kureczka
królewska”; 15.10 — Piosenka dla
ciebie; 16 — Kino Przygoda
„Falszywy brodaty” — odc. II z se-
rii „Pan Samochodził i Temp-
liusz”; 16.30 — Wielka gra — tele-
turniej; 17.20 — „Nie ma co się
zimy bać” — program rozrywk.;
18.05 — Film muzyczny TWP —
miera młodziarę nr 3; „Słowiaki chłó-
mierz śpiewają”. Scen. i reż. J.
Cegieła i J. Liskowski; 18.30 —
Tele-echo”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik; 19.30 — Wesoła rodzin-
ka — fab. film USA (komedia); 21.40
— Magazyn sportowy; 22.10 —
„Sześć tysięcy kilometrów w pogo-
ni za najlepszymi” — reportaż
filmowy z trasy 41 Rajdu do Mon-
te Carlo.

PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I:
15.20 — Politechnika TV — Fizyka
— kurs przygotowawczy „Prad
zmienny” — cz. I i II; 16.40 — Dla
dzieci — Zwierzenia — w pro-
gramie filmy „Wally Gator” i
„Loppy de Loop”; 17.25 — Echo
stadionu; 18 — Teleskop; 18.20 —
TV Przegląd Kulturalny; 18.35 —
Wspomnienia z Wietnamu; 18.45 —
Magazyn Postępu Technicznego;
19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05
— Teatr TV: Jerzy Szaniawski —
„Most”; Reż. K. Lastawiecki. Wy-
konawcy — aktorzy scen Wybrze-
ża; 21.10 — Rozmowy o książkach;
21.25 — Z repertuaru Krzysztofa
Jakowicza — recital polskiej mu-
zyki skrzypcowej — przy forte-
pianie Krystyna Worucina; W pro-
gramie utwory — Henryka
Wieniawskiego, Aleksandra Za-
ręckiego i Karola Szyman-
owskiego; 21.45 — Z cyklu: „Wielcy
znani i nieznani”; „Od ziemi
idzie życie” (Irena Kosmowska);
22.20 — Dziennik; 22.40—23.45 —
Politechnika (powt.).



„WIOSNA W PSS-ALFA”

**SPÓŁDZIELCZY DOM HANDLOWY ALFA ZAPRASZA
WSZYSTKICH KLIENTÓW DO ZAKUPÓW WIOSENNYCH
STOISKA SĄ JUŻ ZAOPATRZONE W PROCHOWCE DAMSKIE
I MĘSKIE, GARSONKI I SUKIENKI Z TKANIN IMPORTOWANYCH
SWETERKI I OBUWIE WIOSENNO-LETNIE**

M1689

Przetargi

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Zakład Handlu w Poznaniu, ul. Głogowska 218, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
w budynkach mieszkalnych w Poznaniu, ulica Głogowska 102/104.

Bliższych informacji udziela Dział Administracji WZGS — Zakład Handlu — Poznań, ul. Głogowska 218, gdzie do wglądu przedstawiona jest dokumentacja.

Zakończenie prac przewidziane jest na dzień 15. IX. 1972 roku.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w Dziale Administracji Zakładu Handlu WZGS w terminie do dnia 14. III. 1972 r. do godz. 14, bądź przesłać pocztą.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu następnym o godz. 10 w Dziale Administracji.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K1585

Nieruchomości

Kupię działkę w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6732g.

Potrzebna pomoc domowa na stałe — najchętniej z prowincji. Warunki dobre. Zgłoszenia: Poznań, Kłowieckiego 10 m. 15 po godz. 18. 6748g

Sprzedam w Puszczykowie willę jednorodzinną, pięknie położoną przy lesie, 4 pokoje, c. o., domek gospodarczy z garażem, dużym ogrodem. Warunek: mieszkanie 1-lub 2-pokojowe, samodzielne, c. o., Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6742g.

Dom jednorodzinny, woda, gaz, prąd, sprzedam. Zgłoszenia: Śmigilek, Kiełkińskiego 9. Na listy nie odpowiadam. 6773g

Sprzedam dom jednorodzinny 0.50 ha sadu. Starej 126. 6455g

Sprzedam dwie działki ogrodnicze w Swarzędzu. Swarzędz, ul. Marcinkowskiego 1, tel. 261. 6511g

Sprzedam dom piętrowy i gospodarczy z działką w Swarzędzu. Jedźcież, Swarzędz, Rynek 2/3 od godz. 16.30—19. 6515g

Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowany o gospodarce, 1 ha ziemi oraz klatki z nutkami. Po kupnie zaraz wolny. Po Maczowski, Chrzan, p-ta Żerków, stacja Żerków, powiat Jarocin. 6575g

Sprzedam dom jednorodzinny — budynek, ogrodem odpowiednim na hodowlę, rzemiosło. Kuroch, Murwana Goślina, Poznańska 19. 5880g

Duży dom willowy, dwurodzinny, wylazony w centrum Poznania, nadający się również dla instytucji, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6500g.

Sprzedam pilnie komfortową, pięknie położoną willę w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6437g.

Kupię dom czynszowy z wolnym mieszkaniem. Wy-
czerpując oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6433g.

Sprzedam działkę budowlaną ca. 2.500 m². Puszczykowie, Główna 5 blisko PKP i PKS. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6164g.

Boszkowo. Sprzedam działkę pod budowę 630 m², ogródkowa, domek drewniany, światło, woda na miejscu, blisko dworca PKP i jeziora. Wiadomość: Marian Skrent, Wrocław, ul. Zaleskiego 10a, tel. 354-04 w godz. 9—17. 6166g

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym, willowy w Przemierowie przy granicy Poznania, blisko przystanku MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6314g.

Sprzedam willę bliźniaczą w Poznaniu, atrakcyjna architektura, komfortowe wykończenie. Pomieszczenia warsztatowe wydzielone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6220g.

Sprzedam domek jednorodzinny 4-pokojowy, wolno stojący, z telefonem, światłem, siłą, woda, gaz, kanalizacja, c. o. (wyłączone). 4.000 m², duże pomieszczenia warsztatowe. Poznań — Debiec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6258g.

Sprzedam willę 5-pokojową przy Ostrowie. Warunek: 2 pokoje, kuchnia w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6272g.

Sprzedam działkę budowlaną 900 i 2.700 m². Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6280g.

Działkę 400—500 m uzbudowaną, prawem budowy Poznań — Debiec. Kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6193g.

Kupię willę nową względnie do wykończenia, z garażem i c. o. w Poznaniu lub na przedmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6345g.

Kupię około 0,5 ha ziemi w pobliżu Poznania, najchętniej w Wierach. Puszczykowie, Poznańska 103. 6367g

Działka budowlana, pół bliźniacza z lokalizacją w ładnym położeniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6387g.

Sprzedam dom jednorodzinny wylazony z budyńkiem, gospodarczym, garażem i ogrodem, po kupnie wolny. Srem, ul. Wyzwolenia 41. 6399g

Sprzedam dom parterowy 3-pokojowy, wszelkie wygody, garaż, działka z drzewami, wolne po kupnie. Baranowo, pow. Poznań, Wiosenna 31 przy Dąbrowskiego. 6401g

Koźne

Oddam lokal na warsztat lub garaż. — Telefon 546-55. 6211g

Kupię Syrenę — premia PKO. Pila, tel. 31-56 p. godz. 16. 6358g

Garaż murowany oddam w dzierżawę przy ul. Grudzień, blisko Nieścakowskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7141g.

Linki łącznikowe, hamulcowe, sprzęgłowe, wykonuję, naprawia, zakłada. Warsztat, Poznań-Winiary. Leonarda 2. 5738g

Tłumacz przysięgły języków niemieckiego i francuskiego — Przenyswanie na maszynę Koszewska, Inżynierska 2. 6251g

Koźszki czyszczone i odnawiam. Gromadzka 14. 6092g

Kto wybuduje pół domu bliźniaczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6803g.

Zlecimy pobudowanie domu bliźniaczego o kubaturze ca. 1500 m³. Oczekuje my szczegółowych ofert. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6199g.

Warsztat mechaniczny wezmę w dzierżawę albo przystąpię do spółki, posiadam gotówkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6568g.

Udziałowca do ogrodnictwa przyjmuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6308g.

Nagrobki wykonuję w krótkich terminach. Kasperek, ul. Chudoby 14, po godz. 19. 6185g

Kapelusze damskie, modne fasony, welony ślubne, żabotki, polecę prawniczkę, kapeluszy damskich. Garbary 64, narożnik Wielkiej. 6396g

Poszukuję lokalu na warsztat samochodowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6009g.

Kto wybuduje domek jednorodzinny, materiał zleciennodawcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5972g.

Garaż ogrzewany oddam w dzierżawę. Chwaliszewo. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6060g.

Garaż blaszany z miejscem, odstąpię przy ul. Słowiańskiej, narożnik Obońskich. Wiadomość: Osiedle Przyjaźni B4E m. 302. 7170g

Panowie! Z okazji Dnia Kobiet życzenia oraz piosenki na widokówce z tradycyjnym kwiatkiem polecę. Nagrania Dźwiękowe, Olsztyn, Partyzan-
tów 92. K1431Grunwaldzka 19 dla 5315g.

Wykonuje różnego rodzaju pieczęci kanczykowe, w krótkim terminie. Wytwórnia Pieczęci, Poznań, Głogowska 93. 4677g

Cyklinowanie parkietów. Tel. 647-95. 6514g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” Poznań, Libelta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne — godz. 13—19. 4701g

Rozwiedziony lat 48 własny zakład pozna panna do lat 40 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5948g.

Panna lat 24, wyższym wykształceniem, dobrym charakterem pozna kawalera, wyższym wykształceniem tych samych zalet, do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6848g.

Pan na stanowisku, lat 46 pozna panna, rzemieślniczkę lub ogrodniczkę z własnym domkiem. Zdjęcia mile widziane. Zwrot i dyskrekcja — zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6787g.

Poznań niezależnego wdrowca lubiącego turystykę do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty wraz z zdjęciami zwrot i dyskrekcja zapewniona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5204g.

Kawaler lat 43, pozna panna do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5309g.

Pan lat 35, średniego wzrostu z wyższym wykształceniem pozna odpowiednią panną do lat 32 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5315g.

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — zatrudni zaraz:

- PALACZY I POMOCNIKÓW PALACZY C. O.,
- PALACZY NA kotły typu La Monte'a
- MONTERÓW C. O. — SPAWACZY z uprawnieniami spawacza acetylenowego i elektrycznego,
- LABORANTÓW UZDATNIACZY WODY na 3 zmiany w kotłowniach La Monte'a,
- ŚLUSARZA ze znajomością naprawy pomp wodnych (c. o.),
- MURARZA,
- KIEROWCÓW z II kategorią prawa jazdy,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWO.

Przyjęcia dokonuje Dział Kadr, Szkolenia Zawodowego i Spraw Socjalnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10. K1694

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich Zakład Remontowo-Montażowy Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu, ul. Krauthofera 22 — zatrudni zaraz:

- KSIĘGOWĄ (WEGO) do księgowości finansowej. Wymagane wykształcenie średnie o kierunku ekonomicznym lub ogólnokształcącym oraz praktyka w dziale finansowo-księgowym.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr Zakładu. K1692

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni:

- KIEROWNIK BUDOWY w Gnieźnie,
- KIEROWNIK BUDOWY w Turku,
- KIEROWNIK OBIEKTU w Kole,
- wymagane

Russi i Proell zwycięzcami

W Crystal Mountain (USA) rozpoczęły się międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach zjazdowych kobiet i mężczyzn, zaliczane do „Pucharu Świata”. Nie startuje w nich zajmujący trzecie miejsce w punktacji tego trofeum reprezentant Polski Andrzej Bachle- da, który w tym samym czasie bierze udział w zimowej Uniwersjadzie w Lake Placid.

Pierwszą konkurencją był bieg zjazdowy kobiet i mężczyzn. Zakończyła się ona sukcesem zjazdowców szwajcarskich. Zwyciężył mistrz olimpijski z Sapporo Bernard Russi, a w pierwszej dziesiątce znalazło się jeszcze czterech jego rodaków. Russi wyprzedził o 0,87 sek. Amerykankę Mike Laffer- ty oraz o 0,95 sek. swego rodaka Jean-Daniela Daetwylera.

Wśród kobiet zwyciężyła srebrna medalistka tej konkurencji w Sapporo, Austriaczka Anne-Marie Proell przed złotą medalistką, re- welacją japońskiej Olimpiady Szwajcarską Marią-Theresą Nadig i Austriaczką Wiltrud Drexel, które sklasyfikowane zostały ex aequo na drugim miejscu. Proell wyprzedziła swego rywalka na mecie o 0,27 sek. (ot)

W skrócie

W Algierze zakończył się międzynarodowy turniej piłkarski. Jego zwycięzcą została radziecka drużyna Ararat z Erewania, która w decydującym spotkaniu pokonała rumuński zespół U. T. Arad 2:0 (0:0).

W dniach 1-6 marca w Ploiesti rozegrany zostanie tradycyjny, już XIII międzynarodowy turniej w piłce ręcznej mężczyzn o Puchar Karpata. Rozgrywki te zwykle mają b. silną obsadę. Tak będzie i teraz. Wezmą w nich bowiem udział drużyny: mistrza świata — Rumunii, wicemistrza — NRD, obrońcy pucharu — Jugosławii oraz Szwecji i CSRS.

W ćwierćfinałowym meczu grupy „B” o puchar Afryki Maroko zremisowało z Kongo 1:1 (0:0).

W Aszchabadzie rozgrywany jest międzynarodowy turniej piłkarski krajowych reprezentacji juniorów. W grupie „A” prowadzą drużyny Jugosławii i NRD, które zremisowały 1:1 (0:1) i mają po 3:1 pkt., a w grupie „B” liderem jest drugi zespół ZSRR 4:0 pkt. (ot)

MISTRZ NRD

W meczu o mistrzostwo NRD w hokeju na lodzie, obrońca tytułu, zespół Dynamo Weiswasser zapewnił sobie mistrzostwo, wygrywając w Berlinie z tamtejszym Dynamo 5:1.

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ

W Łodzi rozpoczął się 25 bm. ogólnopolski turniej piłki ręcznej mężczyzn z udziałem kadry Polski juniorów „A” i „B” młodzieżowej kadry Polski oraz Anilany Łódź. W pierwszym dniu kadra juniorów „A” pokonała kadre juniorów „B” 28:13 (14:6).

W drugim spotkaniu Anilana Łódź pokonała młodzieżową kadre Polski 28:14 (15:7). (t)

Stulecie turystyki

W przyszłym roku przypada 100 rocznica powstania w Polsce pierwszej organizacji turystycznej — Towarzystwa Tatrzańskiego. Tradycje tej organizacji oraz Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego utworzonego w 1906 r. kontynuuje istniejące od 1950 roku Polskie Towarzystwo Turystyczno — Krajoznawcze. W 11 tysiącach kół i klubów zrzesza ono aktualnie 600 tys. członków, z czego 220 tys. stanowi młodzież szkolna i studenci. Ponad 5 tys. kół działa w zakładach pracy.

W roku 1971 PTTK obsłużyło 16 milionów turystów, z czego 3/4 sta nowili uczestnicy wycieczek. Co ósma osoba korzystająca z usług PTTK uprawiała tzw. turystykę kwalifikowaną — górską, kajakową, rowerową, motorową itp., uprawianą do ubiegania się o od znakę sprawnościową. W ub. ro-

sport-sport-sport

Poolimpijskie remanenty

Czy wykorzystamy szansę?

Sprawa udziału polskiej reprezentacji w XI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo, nie schodzi z ust kibiców i łamów naszej prasy nie tylko sportowej. Wiele na ten temat mówi się również na antenie Polskiego Radia i w TV. Wydaje się, że cała dyskusja sprowadza się do szukania odpowiedzi na jedno zasadnicze pytanie: czy udział Polaków na Olimpiadzie w Sapporo, zakończył się wielkim sukcesem czy też sromotną klęską.

Zwolennicy „wielkiego sukcesu” szermują jednym podstawowym argumentem: złoty medal Wojciecha Fortuny połączony z nagłym wzrostem zainteresowania polskim sportem i Polską w ogóle na całym świecie, czego dowodem są nie tylko tysiące listów i telegramów napływających ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej, ale również materiały o naszym kraju ukazujące się w środkach masowego przekazu wielu krajów.

Przeciwnicy natomiast, nie ujmując nic z wielkiego wyczynu 19-letniego zakopiańczyka, zwraca ją jednak uwagę, że na 11,5 punktu, jakie nasi zawodnicy i zawodniczki zdobyli w Sapporo, 8 wywalczył sam Fortuna, a więc pozostałych 46 osób, może zapisać na swoim koncie zaledwie 3,5 pkt. Spotkać można także stwierdzenia, że Olimpiada w Sapporo była najslabszym występem polskiej reprezentacji na olimpijskiej arenie zimowej na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.

Wydaje się, że jak zwykle prawda leży po środku. Faktem jest, że w przedolimpijskich horoskopach, fachowcy od sportów zimowych karmili nas bardzo optymistycznymi wypowiedziami, na temat ile też medali przywieziemy z dalekiej Japonii. Ostatecznie mamy tylko jeden, ale za to złoty i to w koronnej konkurencji Igrzysk — otwartym konkursie skoków na dużej skoczni — konkursie, którego przebieg transmitowała większość stacji radiowych i telewizyjnych na całym świecie, o którym pisały prawie wszystkie dzienniki wychodzące na pięciu kontynentach. A to się liczy.

Czy jednak reprezentant Polski w innych konkurencjach olimpijskich tak zupełnie zawiedli.

Pucharowe strzelanie w Gostyniu

Z udziałem 90 zawodników rozegrano w Gostyniu powiatowe zawody strzeleckie z wiatrowek o puchar przeładowy ZP LOK. W punktacji drużynowej 1 miejsce i puchar zdobył zespół Koła Terenowego LOK z Krobi 80 pkt., przed kołem LOK przy Gminnej Spółdzielni Pepowo — 79 pkt. i reprezentacją PPRN Gostyń — 70 pkt.

Indywidualnie najlepszym strzelcem okazał się Marjan Porzucek z koła LOK przy Kr. Sp. Pr. „Gostynianka” 31 pkt., drugie miejsce zajął Hieronim Urbański z Krobi, a trzecie Tadeusz Tomiak z Piasków — obaj po 30 pkt. (mb)

Zróbmy więc błyskawiczny przegląd.

Hokej — młody zespół Polski wykonał w 100 procentach nałożony na niego plan, wygrał prestiżowe spotkanie z NRD-em, a o to, że potem w meczach grupy „A” ponosił same porażki, nikt nie może mieć do nich pretensji.

Sanki: liczyliśmy na medal w konkurencjach kobiet. Nie było medalu, ale były miejsca w pierwszej dziesiątce. Tutaj bez pomocy naukowców przy budowie sprzętu i sztucznego toru saneczkowego (koszt 180 milionów złotych), nie doszliśmy do reprezentantów NRD.

Łyżwiarstwo figurowe: w normie. Gdyby nie fatalny upadek polskiej pary sportowej, mogła ona wywalczyć miejsce w pierwszej dziesiątce (pod koniec), ale to jest wszystko na co stać tych sympatycznych łyżwiarzy.

Narciarstwo: o skoczkach chyba nie trzeba pisać. Szkoda tylko, że pozostali nasi reprezentanci nie trafili w Sapporo na szczyt swojej formy, a mieli ją dopiero po powrocie w Zakopanem. Andrzej Bachle- da, który wywalczył 9 i 10 miejsca w obu slalomach, mógł tak samo znaleźć się pod koniec pierwszej piątnastki. Przy obecnym wyrównanym poziomie czołówek, slalom to loteria. Jedno drobne potknięcie to strata kilku, a nawet kilkunastu miejsc, nie mówiąc o tym, że bardzo łatwo wylecieć z trasy, co się przydarzyło wielu doskonałym zawodnikom. Gorzej natomiast zaprezentowali się biegacze, dwubojsi klasyczni i biathloniści. Tutaj zawiodły chyba metody treningowe i nad tym trzeba się poważnie zastanowić. Może władze sportowe naszego kraju, zdecydują się na sprawdzenie speców od biegów narciarskich z zagranicy. Trzeba próbować wszystkich możliwości, zwłaszcza że materiał ludzki mamy chyba niezły.

Reasumując, nie wszyscy jednak reprezentanci Polski na XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo zawiedli. Na pewno każdy z nich walczył do ostatniego momentu, dawał z siebie wszystko, a że nie wygrali to trudno. Byli od nich lepsi. Tak to już jest w sporcie, że jest jeden zwycięzca i wielu zwyciężonych.

Jednak w Sapporo razem ze złotym medalem Wojciecha Fortuny, zdobyliśmy jeszcze jedną ogromną szansę: wyprowadzenia polskich sportów zimowych, a zwłaszcza narciarstwa klasycznego z impasu. W tej chwili na pewno jest w Polsce tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy młodych chłopców i

townicze do wypadków poważniejszych, głównie w Tatrach. Towarzystwo opiekuje się również zabytkami. Patronuje np. 27 muzeum regionalnym, a prawie 4,6 tys. społecznych opiekunów zabytków ma w swej pieczy 17 tys. obiektów.

Do poważnych kłopotów PTTK — obok szczupłej w stosunku do potrzeb bazy — należy brak przewodników. W ub. roku ponad 70 tys. wycieczek zorganizowanych przez PTTK nie dysponowało fachowymi przewodnikami. Po prostu niespełnia 10 tys. zarejestrowanych przewodników — w tym wielu pracujących tylko sezonowo — nie jest w stanie sprostać zadaniom, które stawia niezwykle szybko narastający ruch turystyczny. Szczególnie dotkliwie odczuwa się brak przewodników znających języki obce: zarejestrowano ich zaledwie 1483, z czego 576 włada niemieckim, 402 — rosyjskim, 212 — angielskim, 167 — francuskim i 126 — innymi. (C. R.)

dziewcząt, którzy marzą o karierze sportowej i sukcesach na miarę Fortuny. Trzeba dać im tę szansę, ale do tego potrzebny jest sprzęt i jeszcze raz sprzęt. Szkoły wołają o popularne narty — biegówki, ubiory i kaski hokejowe, kije, łyżwy itp. Jeżeli pokażą się w sklepach znikają w błyskawicznym tempie. Często spotykamy się również z głosami nauczycieli, którzy żądają organizacji kursów dla instruktorów narciarstwa i to nie tylko w Zakopanem, czy na Śląsku, ale także w województwach nizinnych, gdzie młodzież chce uprawiać sporty narciarskie. Wykorzystajmy tę szansę, a za cztery czy osiem lat na pewno będzie my cieszyć się z sukcesów na Igrzyskach Olimpijskich, tak jak to było w Sapporo.

MACIEJ STABROWSKI

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA

Godz. 10 — Indywidualny turniej w podnoszeniu ciężarów w sali Siłowni na Malcie.

— Turniej hokejski o drużynowe mistrzostwo Polski seniorów (walki finałowe) w sali przy ul. Promiennej.

— Marsz Szlakiem Walk o Cytadellę, start z poszczególnych dzielnic, meta na Cytadeli.

Godz. 11 — Przelajowe kolarskie mistrzostwa okręgu — start i meta na Łęgach Dębskich.

Godz. 16 — Otwarte zawody w gimnastyce artystycznej w sali przy ul. Grunwaldzkiej 1.

— AZS Poznań — AZS Lublin, I-ligowy mecz koszykarski w sali przy ul. Młyńskiej.

Godz. 17.30 — AZS Poznań — Warta Poznań, II-ligowy mecz koszykarski w sali przy ul. Młyńskiej.

Godz. 18.30 — Lech Poznań — Korona Kraków, I-ligowy mecz koszykarski w sali przy ul. Chwiałkowskiego.

Szachy

Zadowolające rezultaty reprezentantów Wielkopolski

Zakończone w czwartek XXIX Indywidualne Szachowe Mistrzostwa Polski należały niewątpliwie do najsilniej obsadzonych po wojnie. Po bardzo ostrej walce i wielu zaskakujących wynikach wyłoniona została aktualna czołówka krajowa.

Rzut oka na końcową tabelę wskazuje na znaczne przetasowania, jakie nastąpiły w mistrzowskiej grupie po ubiegłorocznych MP w Poznaniu.

Główne akcenty, to zasłużone zwycięstwo lubelskiego szachisty, 28-letniego Krzysztofa Pytla. Doskonały rezultat turniejowy młodzieńczego Sznajpaka. Powrót do dużej formy (po wieloletniej przerwie w grze) 6-krotnego mistrza Polski B. Sliwy.

Wyniki poznańskiej trójki mistrzowskiej — Schmidta, Dody i Pietrusiaka — uznaje można za pozytywne, mimo paru potknięć. Pozycja Poznania na szachownicy krajowej nie uległa osłabieniu, czego nie można powiedzieć o takich ośrodkach, jak Warszawa, Kraków, Łódź.

Oto tabela końcowa MP 1972 r.: 1. Pytel (Lublin) 11,5 pkt., 2. Sznajpik (W-wa) 11, 3-4. Bednarski (Wrocław) i Schmidt (Poznań) po 10,5, 5. Sliwa (Katowice) 10, 6-8. Doda (Poznań), Pietrusiak (Poznań) i Gasiński (Kraków) po 9,5, 9. Dobrzyński (Piotrków Tr.) 9,5, 10-13. Filipowicz (W-wa), Sydor (Lublin), Adamski (W-wa) i Balcerowski (Łódź) po 8, 14-16. Kostro (Kraków), Serwiński (Wrocław) i Marszałek (W-wa) po 6,5, 17. Grabczewski (W-wa) 6, 18. Nowak (Poznań) 5 pkt. (nt)

Staraniem Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Powiatowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Ostreszowie odbyły się mistrzostwa powiatu w szachach i warcach na rok 1972. W rozgrywkach wzięło udział 100 zawodników i zawodniczek.

W szachach zwyciężyli: — kobiety — Ewa Rospek (Szklarka Przygodzicka), mężczyźni — Stanisław Niełaczny (Grabów) młodziecy — Janusz Tarchalski (Marszałki), juniorzy — Roman Michlik (Ostreszów).

Ograniczenie programu Igrzysk Olimpijskich

Międzynarodowy Komitet Olimpijski zamierza przedyskutować projekt ograniczenia programu olimpiad. Wiadomość tę podał dział japoński Masaji Kiyokawa w wywiadzie prasowym. Ujawnił on pewne sprawy, które rozpatrywane były na ostatniej sesji MKOl. w Sapporo.

W ciągu najbliższych 2 miesięcy egzekutywa MKOl. spotka się z przedstawicielami międzynarodowych federacji sportowych, aby omówić sprawy ograniczenia programu oraz ilości uczestników Igrzysk Olimpijskich 1976 r.

Zdaniem M. Kiyokawa, już na sesji MKOl. w sierpniu br. w Mo nachum zapadła decyzja, w tej sprawie, Ograniczenia wprowadzone zostaną podczas olimpiad 1976 r. w Denver i Montrealu. (PAP)

Kolarstwo

10 kandydatów na Wyścig Pokoju

Nasi czołowi szosowcy, których za 2,5 miesiąca będziemy obserwowali na trasie jubileuszowego XXV Wyścigu Pokoju, zakończyli pierwszy etap przygotowań do ma jowej imprezy oraz do olimpijskiego sezonu. W piatek wieczorem przybyli oni do Warszawy z bułgarskiej miejscowości Płowdiw.

Droga na start tegorocznego WP do Berlina wiodła dotychczas przez wspólne treningi w Wiśle, Zakopanem i ostatnio w Płowdiw. Dalej kolarską kadrę i jej nowego trenera Andrzeja Trochanowskiego oczekują starty w międzynarodowych wyścigach wieloetapowych w Algierii i we Francji.

„Mamy już 10 kandydatów do reprezentacyjnej szóstki — powiedział na Okęcu, w rozmowie z przedstawicielem PAP — szef w szkolenia PZKO, Wojciech Walkiewicz. Trener Trochanowski 3 marca uda się do Algieru z Bańkowskim, Budkiem, Czechowskim, Hanusikiem, J. Kaczmarem, Kluciem, Kresowcem, Matysiakiem, Polewiakiem i Szurkowskim.

MISTRZ ŚWIATA NA STARCIE XXV WP

Mistrz świata amatorów w kolarstwie szosowym — Francuz Regis Ovion stanie na starcie jubileuszowego XXV Wyścigu Pokoju — Berlin — Praga — Warszawa (5 — 20 maja). Z Paryża docierały do organizatorów wyścigu sprzeczne wieści. Znany trener francuski Robert Oubron i jego podopieczny długo wahali się nad wyborem taktyki przygotowań do ważnego, olimpijskiego sezonu. Dziś sprawa jest już wyjaśniona i R. Oubron postanowił: „francuska kadra olimpijska weźmie udział w kilku wieloetapowych imprezach wstępnej części sezonu. Najważniejszą próbą będzie Wyścig Pokoju. Na start do Berlina przyjedzie mistrz świata Regis Ovion, rozstrzelamy go do definicji. Zdobycie z sobą najlepszą drużynę. Chcielibyśmy zwyciężyć. Jest to przecież Wyścig Pokoju, w dodatku jubileuszowy”. PAP

NIEPOWODZENIA KOLARZY POLSKICH NA KUBIE

Kolejny etap kolarskiego wyścigu donosił Kubę — jazda indywidualna na czas — rozegrany na trasie długości 55 km Cade Cardenas — Matanzas wgrał Kubańczyk Martinez. Najlepszy z Polaków Kaczmarek zajął 4 miejsce z czasem 1 godz. 12 min. 13 sek. W klasyfikacji drużynowej Polska zajmuje nadal 6 pozycję.

Kierowca wyszedł cało



Bardzo groźnie wyglądał wypadek argentyńskiego kierowcy wycieczkowego Juana Massel, podczas zawodów na torze w Junin (Argentyna). Na zdjęciu: dwie fazy kraksy Massel, z której, w co trudno uwierzyć, wyszedł on cało.

Fot. — CAF

LUTY	Gabriela
27	Teofila
Niedziela	
28	
Poniedziałek	Stożce: 7.01—17.13

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA

KALISZ: „Trzy siostry”. GNIĘZNO: „Wielki człowiek do małych interesów”

KINA

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ Ceramic: „Niewolnicy”. Noteć: „Narkotyk” poniedziałek „Fatalny dzień”. CZARNKÓW: „Motodrama”, poniedziałek nieczynne. GOSTYŃ: „Motodrama”, poniedziałek nieczynne. JAROCIN: „Oblawa”. KALISZ: Kosmos: „Był tu Wilie Boy”; Oaza: „Agent nr 1”; Stylowe: „Tagebuch — dziennik dr. H. Franka” i „Skapani w ogniu”. KEPNO: „Prawdzie w oczy” i „Legenda”, poniedziałek nieczynne. KŁODAWA: „Beatrice Cenci”, poniedziałek nieczynne. KOŁO: „Czerwony namiot”, poniedziałek nieczynne. KONIN Centrum: „Perła w koronie”; Górniki: „Viva Tepepa”. KROTOSZYN: „Walka o Rzym” cz. I i II, poniedziałek nieczynne.

MIEDZYCHÓD: „Oblawa”. OSTROW: „Queimada”; Słonec: „Agent nr 1”. OSTRZESZÓW: „Romantyczni”, poniedziałek nieczynne.

PIŁA Ikar: „Gwiazda południa”; „Dziewczyna z pistoletem”, poniedziałek nieczynne; Iskra: „Polskie miłośniki ziołniczy”; Koral: „Błądny ogień”. PLESZEW: „Zandarm się żeni”, poniedziałek nieczynne.

RAWICZ: „Jestem niewiernym mężem” i „Unkas — ostatni Mohikanin”, poniedziałek nieczynne.

RYCHTAŁ: „Szerokość geograficzna zero”, poniedziałek nieczynne. SŁUPCA: „Arabeska”, poniedziałek nieczynne.

TRZCIANKA: „Wyzwolenie” cz. I i II, poniedziałek nieczynne. TUREK: „Miraż”. WOLSZTYN: „Zandarm się żeni”, poniedziałek nieczynne.

GNIĘZNO Lech: „Siedzący po prawicy” i „Cudowna lampka Aladyna”, poniedziałek nieczynne. SŁUPCA: „Wielkie wakacje”, poniedziałek nieczynne.

KÓRNIK: „Abel twój brat”, poniedziałek nieczynne. LESZNO: „Tristana”.

NOWY TOMYŚL: „Kłopotliwy gość”, poniedziałek nieczynne.

OBORNIKI: „Pogromca zwierząt” i „Wahadło”, poniedziałek nieczynne.

SREM Słonko: „Dwaj dżentelmeni we wspólnym mieszkaniu”; Klubowe: „Saga o dżudo”, poniedziałek nieczynne.

SRODA: „Wyzwolenie” cz. I i II, poniedziałek nieczynne.

SZAMOTULY: „Kapitan Florian z młyna”.

WAGROWIEC: „Szerokość geograficzna zero”, poniedziałek nieczynne.

WRZESNIA: „Spojrzenie na wrzesień”, poniedziałek nieczynne.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Piękno Szwajcarii”.

MUZEJA I WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18.

HISTORIA MUZEJÓW (St. Rynek) — „Najcenniejsze dary. Nabylki i depozyty” (do 15. IV) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18, sob., dni przedśw. — nieczynne.

tek — g. 12—18, sob., dni przedśw. — nieczynne.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 10—18, niedziela g. 10—15 „W 30 rocznicę PPR w Wielkopolsce”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18, (27. II nieczynne).

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18.

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 10—15, śr. g. 10—16, sobota — nieczynne.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. g. 11—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18 (27. II nieczynne).

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 9—16, niedz. i św. — g. 10—15.

MUZEUM W KÓRNIKU — g. 9—14.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — do 31. III. nieczynne.

MUZEUM w ROGALINIE — codziennie g. 10—15, niedz. g. 10—16.

W poniedziałki i dni poświatyczne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne.

PTF (Padereńskiego 7) — Wystawa fotografików z Czechosłowacji — g. 10—19, niedz. g. — g. 10—15 (do 29. II).

STOWARZYSZENIE OŚWIATOWO-KULTURALNE POZN. SPÓŁDZIELNI PRACY (St. Rynek 71/72) — wystawa fotograficzna „Piegiel 1971” — g. 10—19.

PAŁAC KULTURY (Salon Wystawowy) — Światowa Wystawa Fotografiki „Kobieta” (do 29. II).

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Maria Dolna — „Kwiaty” — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Grafika” Krystyny Filipowskiej (Katowice) oraz Wystawa prac artystów wrocławskich Z. Jurkiewicz — A. Lachowicz — J. Rosołowicz — g. 10—18, niedz. g. 10—17.

PROGRAMY RADIA I TV ZAMIESZCZAMY W NUMERZE DZIŚNIEJSZYM NA STRONIE PRZED-OSTATNIEJ.